

Nr 20(134)*6-20.10.99*Rok VII*Cena 1,5 zł

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

Samorządowe ZMAGANIA

KANALIZOWANIE KAMIENNEJ GÓRY



Kilka dni temu na terenie lubańskiej dzielnicy Kamienna Góra rozpoczęto prace przy budowie kolektora ściekowego i sieci wodociągowej. Dzięki tej inwestycji są szanse na likwidację poniemieckich szamb i poprawę warunków dostawy wody.

Szczegóły na str.4 i 5.

PIERWSZA NA DOLNYM ŚLĄSKU

Powiat Lubański jako pierwszy na terenie Województwa Dolnośląskiego uchwalił strategię rozwoju swojego regionu.

Więcej na str.2

Henryka Wańka refleksje o Lubaniu

przywołane podczas
leśniańskiego pleneru

str.13



Ostatnią konkurencją igrzysk był tzw. "wyjazd służbowy do wojewody". Sześciu mężczyzn ciągnąc wóz drabiniasty z burmistrzem w charakterze woźnicy miało pokonać wytyczony odcinek trasy. Napięcie i chęć utrzymania przez lubańską ekipę zwycięstwa stała się przyczyną groźnie wyglądającego wypadku....

Czytaj na str.12

SALON MEBLOWY Studio Mebli Kuchennych JOWITA

Olszyna, ul.Wolności 38, tel.72-12-771

Oferujemy meble kuchenne:
na każdą
kuchnię
różnorodność
wzorów



U nas -

- * ceny na każdą kieszeń
- * transport bezpłatny
- * montaż u klienta
- * sprzedaż ratalna

Oferujemy również meble wypoczynkowe

Gdy kuchnię marzeń
zapagniesz mieć
do sklepu "Jowita"
w Olszynie jedź!

Zapraszamy - pn.-pt. w godz.9.00-17.00, sobota 9.00-14.00



CENTRUM HANDLOWE

PROFIT

DYSTRYBUCJA HURTOWO-DETALICZNA
59-800 Lubań, ul. Żymierskiego 2, tel. 722 41-91

ART. BIUROWE I SZKOLNE
FOLIE SAMOPRZYLEPNE
ZABAWKI I UPOMINKI

STOISKO FIRMOWE
BIURO-SZKOŁA

Levlitz®

Zapraszamy codziennie 9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00

KANTOR WYMIANY WALUT

Kursy walut
do uzgodnienia

zaprasza
na ul.Spółdzielczą 7 (obok apteki)
tel.722-31-38



Powiat Lubański jako pierwszy na terenie Województwa Dolnośląskiego posiada strategię rozwoju swojego regionu.

Pierwsza na Dolnym Śląsku

30 września br. podczas sesji Rady Powiatu uchwalona została "Strategia Rozwoju Powiatu Lubańskiego". Ten niezwykle ważny dla tu-tejszej społeczności dokument powstał przy szerokiej współpracy przedstawicieli środowisk gospodarczych, społecznych i zawodowych, zwanych "liderami lokalnymi". Taka formuła jego opracowywania stworzyła szansę, by zawarte w nim zapisy uwzględniały in-

teresy wszystkich środowisk i grup społecznych tutejszego regionu.

Formalne uchwalenie strategii dokonało się podczas tzw. roboczej części wrześniowego posiedzenia samorządu powiatowego. Druga jego odsłona, która odbyła się w sali koncertowej miejscowej szkoły muzycznej, miała charakter uroczysty. Uczestniczyli w niej Wicewojewoda Dolnośląski Józef Król, przedstawiciel Urzędu Marszał-



kowskiego Janusz Wrzał, prezydenci i starostowie okolicznych miast i powiatów, liczne grono wójtów i burmistrzów oraz reprezentanci wielu jedno-

stek, instytucji i organizacji politycznych. Podczas spotkania padało pod adres twórców lubańskiej strategii wiele słów uznania i gratulacji. (KK)

6 i 10 września na terenie Litwy, w miejscowości Prienai, przebywała Anna Przytułska, przedstawicielka Urzędu Miasta Lubań.

Litewski rekonesans

Wyjazd związany był z potrzebą omówienia spraw dotyczących przyszłorocznej współpracy obydwu miast. Przypomnijmy, że umowa o partnerstwie podpisana została w połowie tego roku. W jej trakcie uzgodniono m.in. udział przedstawicieli Prienai w obchodach Dni Lubania.

Przy okazji zdradzamy, że przyszłoroczne święto miasta zapowiada się niezwykle interesująco. Na uroczystości zaproszone zostaną zespoły folklorystyczne ze wszystkich współpracujących z Lubaniem miast. Będzie to wielkie międzynarodowe święto kultury ludowej.

W trakcie wizyty omawiano również formy współpracy pomiędzy placówkami muzealnymi, bibliotecznymi oraz szkołami. Jedną z nich będzie lubański Zespół Szkół Zawodowych Nr 2, który nawiąże ścisłe kontakty z tamtejszą jednostką oświatową. (KK)

W powiecie lubańskim tworzą się zręby nowopowstałej partii-Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Narodziny Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Powstały już koła w Leśnej, Olszynie, w gminie i mieście Lubań. W stadium organizacji znajdują się struktury SLD w Pobiednej i Platerówce. W Lubaniu działa kilkudziesięcioosobowe koło SLD, którego członkowie powołali już swe kierownictwo. Przewodniczącym wybrano Wiktora Żarskiego, jego zastępcami są Marian Kwolek i Edward Witcki. Sekretarzem koła została Aleksandra Łętowska, zaś pieczę nad finansami sprawuje Jerzy Aleksiejew.

W listopadzie br. odbędzie się zjazd powiatowy członków SLD, w trakcie którego podsumowany zostanie okres tworzenia zrębów nowej partii oraz wyznaczone będą kierunki jej działania. Koordynatorem działań w powiecie lubańskim jest Michał Turkiewicz.

Henryk Rogacki



Trzy rocznice

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Zarząd Obwodu w Lubaniu obchodził trzy ważne daty historyczne - 60. rocznicę Września 1939 r. i powstania Polskiego Państwa Podziemnego oraz 10-lecie powołania tej organizacji kombatanckiej.

Główna część uroczystości odbyła się 26 września br. w kościele Najświętszego Serca Jezusowego i Św. Jakuba na osiedlu Piastów, gdzie odprawiona została msza św. w intencji Ojczyzny i żołnierzy Armii Krajowej. Po jej zakończeniu poświęcono tablicę pamiątkową wmurowaną obok wejścia do tej świątyni. Jej płytę wieńczy napis: "BOHATERSKIM ŻOŁNIERZOM WRZEŚNIA 1939 ROKU I ICH SPADKOBIERCOM ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ WALCZĄCYM O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ OJCZYZNY W 60-TĄ ROCZNICĘ WYBUCHU II-GIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ I POWSTA-

NIA PAŃSTWA PODZIEMNEGO - W 10-TĄ ROCZNICĘ POWSTANIA ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ OBWODU LUBAŃSKIEGO". Odsłonięcia tablicy dokonali Jan Brzozowski, prezes Zarządu Obwodu SZŻAK w Lubaniu, Walery Czarnecki, starosta lubański i Jan Smre-



czyński, przewodniczący Rady Powiatu.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz powiatowych i

miejskich, członkowie organizacji kombatanckich, młodzież szkolna oraz miejscowa społeczność. (KK)

Znad granicy

Bardziej merkantylny niż migracyjny charakter miały wydarzenia na naszych granicach, bo nawet ci zatrzymani cudzoziemcy, usiłujący przedostać się do Niemiec, wybierali się tam w celu zarobkowym. A to oznacza, że przekraczali ją nasi bliźsi i dalsi sąsiedzi zza wschodniej rubieży. W Zgorzelcu wpadli: Rosjanin Władimir Cz. z Soczi, Gruzin Asmat Ch. z podnóża Kaukazu, Ukrainiec Nikołaj Z. z Równego oraz trzech Moldawian. Dwóch ich krajanów wybrało inne miejsce do przekroczenia granicy. Jeden wypuścił się w okolice Bratkowa, a drugi drogę do granicy pokonał ukryty pod podwoziem holenderskiego ciężarowego volvo.

Inni przybysze ze Wschodu próbowali zarobić na granicy. Tak było w przypadku trzech Białorusinów, których VW passat był specjalnie przystosowany do przewożenia tytoniowej kontrabandy.

Przemysłnie wykonane skrytki mieściły istną hurtownię wartą 4 tys. zł. Do transakcji z niemieckim kontrahentem jednak nie doszło, gdyż wcześniej "eksporterzy" ci wpadli w ręce patrolu Straży Granicznej.

Mieszkającemu w Jeleniej Górze Gruzinowi George Dz., posiadaczowi stałej karty pobytu, pogranicznicy ze Szklarskiej Poręby udowodnili, że seat Ibiza, którym od niedawna jeździ, został przemycony z Niemiec. Sprawę według swojej kompetencji zajął się Urząd Celný. Do celników trafił też opel askona znalezione w Opolnie koło Bogatyni. Już po pobieżnym rutynowym sprawdzeniu wyszło na jaw, że pod tymi numerami rejestracyjnymi jeździło kiedyś w Niemczech BMW. Do tego trefnego auta nikt się przezornie nie przyznał, podobnie jak do plecaka z 60 butelkami czeskiej wódki, porzuconego w krzakach na polsko-czeskiej granicy w Zawidowie.

Bardziej inteligentni w swoim mniemaniu, a może tylko zamożniejsi, omijają zieloną granicę i zmieniając tożsamość i narodowość próbują ją przekroczyć w przejściach, udając normalnych turystów. Falszowy paszport może co najmniej poprawić samopoczucie jego posiadacza, jednak do czasu kontroli granicznej. Później już trzeba ponosić konsekwencje swojej naiwności. A te dotkną dwóch Rumunów Georga T. i Aureliana Z., którzy udając Czechów Tomasza K. i Michała B. wybierali się do Drezna, Bułgarkę Elenę K. oraz Ukrainkę Oksanę P. "naturalizowanych" na Mirelę C. i Dorotę M. Prym w tym procederze wiedzą jednak nasi rodacy, gdyż im teoretycznie łatwiej jest ukryć prawdziwą tożsamość, jednak wpadają tak samo jak i zagraniczni "konkurenci". Trzech odpowie "tylko" za fałszerstwo i próbę nielegalnego przekroczenia granicy, a dziewięciu dodatkowo za wcześniejsze przestępstwa nie rozliczone z rodzimą Temidą.

RZECZNIK PRASOWY ŁOSG
mjr mgr Leszek Duczyński

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Kolegom ze służby w PKP, przyjaciółom, znajomym i sąsiadom, którzy dzielili z nami ból i żal po odejściu naszego Kazia

oraz pożegnali Go i odprowadzili po raz ostatni
21 września 1999 r.

Sklada żona Teresa Wergieluk z Rodziną
Niebo też płakało

O kulinariach i nie tylko



11 października przyjadą do Lubania przedstawiciele Związku Sześciu Miast Łużyckich. Będzie to kolejne, odbywane cyklicznie, spotkanie członków grupy roboczej, których zadaniem jest omówienie sposobów realizacji zadań politycznych wytyczonych przez konwent. Jeden z tematów związany będzie z szerokim upowszechnieniem tradycyjnych dań łużyckich, na terenie miast należących do tej historycznej struktury. Pierwszym przykładem jest już lubański Motel "Łużycki", który w swoim menu posiada tego typu zestawy. Uroczę kelnerki w strojach z tego regionu podają tu m.in.: półmisek łużycki (składniki - mięso drobiowe, schab, połówka wołowa, ziemniaki pure, frytki, zestaw owoców i warzyw, trzy sosy) oraz półmisek wiejski (golonka wieprzowa, kaszanka, biała kiełbasa, żeberka, ziemniaki, chrzan, musztarda, zestaw surówek, trzy sosy). Palce lizać.

(KK)

W pełni na łączach

■ Wszystko wskazuje na to, że Nowogrodziec będzie w regionie pierwszą gminą w pełni z telefonizowaną. Tak ma się stać już w pierwszym półroczu przyszłego roku. Aktualnie trwa montaż nowoczesnej centrali telefonicznej, która pozwoli na realizację tego ambitnego przedsięwzięcia. Już do końca br. dzięki tej inwestycji uda się uruchomić kilkaset nowych numerów.

(TOR)

Przeciw przemocy

■ (gm.LUBAŃ) Przemoc w rodzinie należy do jednego z trudniejszych zjawisk patologicznych, jakie występują w naszym życiu społecznym. Jego ujawnienie i możliwość skutecznego przeciwdziałania mu nie należą do najłatwiejszych.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lubaniu podjęła inicjatywę zorganizowania szkolenia, którego celem będzie przybliżenie tej problematyki oraz wskazanie sposobów postępowania na tym polu. Do udziału w nim zaproszeni zostaną pracownicy socjalni, pielęgniarki środowiskowe oraz szeroki krąg osób zajmujących się problemami dzieci i rodzin patologicznych. Zajęcia prowadzone będą przez psychologa posiadającego

przygotowanie specjalistyczne. Edukacja oparta zostanie bardziej na działaniach praktycznych niż tradycyjnej teorii. Do podjęcia tej inicjatywy skłoniła gminnych społeczników skala zjawiska. Okazuje się, że na tym terenie problemem dotkniętych jest ponad 30 procent rodzin. Sprawa jest więc na tyle poważna, by tego typu działania uświadamiające były konieczne.

(KK)

Wokół czterech reform

■ (ŚWIERADÓW Zdr.) W dniach 28-29 września br. w Świeradowie obradowało I. Forum Dyskusyjne nt. "Stanu Pomocy Społecznej na Dolnym Śląsku w Aspekcie Czterech Reform Społecznych". Jego organizatorem był Zarząd Dolnośląskiego Stowarzyszenia "Wsparcie", którego siedziba znajduje się w Legnicy. Uczestniczyli w nim kierownicy gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej oraz szefowie ośrodków opiekuńczych. Zajęcia dyskusyjne oraz wykłady prowadzili przedstawiciele Ministerstwa Pracy, Placy i Polityki Socjalnej oraz naukowcy z Uniwersytetu Wrocławskiego.

(KK)

Bunt mirszczan!

■ (MIRSK) Sensacyjna wprost wiadomość dotarła z jednego z ostatnich posiedzeń Rady Miasta i Gminy Mirsk. W trakcie debaty

zastanawiano się m.in. nad możliwością wystąpienia wspólnoty ze struktur powiatu lwóweckiego. Wszystko poszło o nieakceptowany podział publicznych finansów pomiędzy podmioty starostwa. Ale to nie koniec zaskakujących faktów. Na tej samej sesji powzięto decyzję o rozpoczęciu wstępnych rozmów o akcesie gminy do... ziemskiego powiatu jeleniogórskiego. Czas pokaże czy mamy do czynienia z rzeczywistym rokoszem, czy też z próbą wywalczenia sobie jak najlepszej pozycji przed dalszymi negocjacjami nad podziałem powiatowych środków budżetowych?

(RS)

Ostatnia szansa

■ (GRYFÓW ŚL.) 22 listopada br. upływa ostateczny termin nieodpłatnego nabycia od Skarbu Państwa akcji komercjalizowanych i prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych. Fakt ten dotyczy upoważnionych osób, które w ustawowym czasie złożyły stosowne oświadczenia w tej sprawie, lecz ze względu na wygaśnięcie prawa nie zrealizowały swego zamiaru. W takiej sytuacji znajdują się pracownicy Zakładu Przemysłu Odzieżowego "Gryfex" SA w Gryfowie. Aby zrealizować swoje prawo powinni niezwłocznie zgłosić się w zarządzie spółki. Termin nagli.

(RYS)

Jaki jest stan naszego lokalnego przemysłu wszyscy dobrze wiemy. Praktycznie większość niegdyś sztandarowych zakładów regionu mniej lub bardziej dołuje.

Przy granicy nie tylko strażnica

(Zawidów)

Zalamujemy nad tym faktem ręce i - mimo wykonywania jakiś tam niemrawych ruchów - na ogół czekamy zmiłowania pańskiego. Jednak na tle tej ogólnej mizerii możemy znaleźć przykłady, że tak nie zawsze być musi. Świadczy o tym chociażby sytuacja Zawidowa. To przygraniczne miasteczko miało kiedyś dwa wiodące przedsiębiorstwa - zakłady przemysłu wełnianego i fabrykę maszyn. Obie firmy to już legendy przeszłości - spotkało je to, co spotkać musiało. Upadły. Ale na ich miejsce pojawiły się nowe podmioty, które, o dziwo, funkcjonują jak na istniejące złożone warunki ekonomiczne całkiem dobrze. Zawidowskie tradycje w branży lekkiej kontynuuje udanie "Zawitex", sp. z o.o. z udziałem kapitału niemieckiego, która z roku na rok zwiększa produkcję i zatrudnienie. Podobnie ma się sprawa ze spółką cywilną "Famaz", która powstała na gruzach dawnego Zremb-u. Firma ta, znajdując niszę na rynku, z powodzeniem produkuje i sprzedaje w kraju oraz za granicą różnorodne akcesoria metalowe - nożyce, giętarki, wózki, betonarki, plugi, pojemniki itp. itd. Ta pomyślna sytuacja w przemyśle przekłada się, co oczywiste, na rynek pracy. Już w roku ubiegłym Zawidów zszedł ze stopą bezrobocia poniżej 10 procent. Dziś wskaźnik ten oscyluje mniej więcej

wokół tej wielkości. Robi to wrażenie, zwłaszcza że w pozostałych gminach regionu mamy do czynienia z bezrobociem zdecydowanie powyżej 20 procent. Pozostaje zapytać, kto następny choć w części powieli osiągnięcia i doświadczenia Zawidowa?

(YACH)

BZ rozdaje akcje

Bank Zachodni SA, działając na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, przystąpił do nieodpłatnego zbycia uprawnieniom pracownikom akcji. Działanie to obejmuje także zatrudnionych w placówkach tej instytucji na naszym terenie - w Lubaniu i Świeradowie. Akcje zwykłe imienne, o wartości nominalnej 10 zł. każda, otrzymują ci wszyscy, którzy pracowali w Banku Zachodnim SA od 8 listopada 1991 do chwili obecnej. Termin składania stosownych zaświadczeń mija 7 października br., zaś ostateczna lista, po okresie reklamacji, zostanie wyłożona 2 grudnia tego roku. Warto pamiętać o tych terminach.

(RS)

Była wiecha

Kilka dni temu na szczycie nowo budowanej pływalni przy ul. Różanej w Lubaniu pojawiła się tradycyjna wiecha.

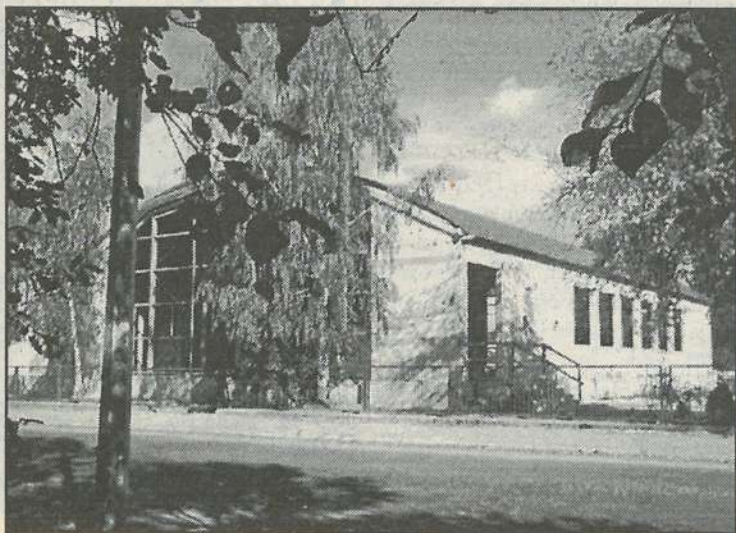
Widomy to znak, że na obiekcie tym zakończono roboty dachowe. Całą budowlę pokryło estetyczne poszycie, które zdaniem fachowców jest znacznie lepsze pod względem tech-

nicznym od tego, jakie wieńcy znajdujący się obok obiektu sportowy.

W chwili obecnej prowadzone są prace związane z ocieplaniem budowli, a wkrótce rozpocznie się montaż stolarki okiennej. Jak zapewniają wykonawcy, cały obiekt zostanie zamknięty szczelnie jeszcze przed nadejściem zimy.

Całkowite zakończenie budowy planowane jest na połowę przyszłego roku.

(KK)



Głównym punktem obrad XII. Sesji Rady Miejskiej Lubania była ocena wykonania budżetu miasta za I. półrocze br.

O budżecie i wypoczynku

Przygotowana przez Zarząd Miasta informacja z przebiegu wykonania budżetu za I. półrocze br., została zaopiniowana pozytywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową we Wrocławiu. Taka decyzja jest warunkiem podjęcia otwartej debaty nad finansami miejskimi przez najwyższe gremium samorządowe. Wielkość półrocznego budżetu po stronie dochodów zamknęła się kwotą 11.343.114 zł (wykonanie w stosunku do planu na poziomie 44,75 proc.), a po stronie wydatków 12.048.146 zł (42,75

proc.). Ujemny wynik finansowy stanowi kwota 705.032 zł. Po wysłuchaniu pozytywnej opinii złożonej przez Komisję Budżetową, radni zaakceptowali przedstawione sprawozdanie.

Drugim ważnym punktem wrześniowej debaty była ocena wypoczynku letniego dzieci i młodzieży. Informację na ten temat, przygotowaną przez Wydział Oświaty, przedstawiła p. Teresa Ogonowska. Podczas tegorocznych wakacji z różnego rodzaju ofert skorzystała łącznie 910-osobowa grupa dzieci. W tzw. formach wyjazdowych

uczestniczyły 342 osoby (12,6 proc. uczniów szkół podstawowych), natomiast z imprez organizowanych na miejscu - 568 (20 proc.). Zaprezentowane wielkości wykazują niepokojącą tendencję spadkową. Okazuje się, że w tym roku z dostępnych form wypoczynku zorganizowanego skorzystało zaledwie co 8 dziecko (w latach 1997-8 co 4). Spadek - jak oceniono - jest skutkiem wzrostu kosztów udziału w organizowanych imprezach oraz stale pogarszającej się zamożności rodzin.

Podczas sesji burmistrz Konrad Rowiński przedstawił również sprawozdanie z działalności Zarządu Miasta za okres od 16 czerwca. W tym czasie władze wykonawcze odbyły 13 posiedzeń. Podjęto na nich 26 uchwał Za-



Podczas sesji burmistrz Konrad Rowiński przedstawił również sprawozdanie z działalności Zarządu Miasta za okres od 16 czerwca.

radu Miasta oraz 16 projektów uchwał Rady Miasta. Przeprowadzono też 15 różnego rodzaju przetargów,

powołano trzech dyrektorów szkół i szefa biblioteki miejskiej.

(KK)

Hamowanie inwestycji

Wśród 17. uchwał podjętych na ostatniej sesji Rady Miejskiej Lubania jedna miała szczególne znaczenie.



Podczas ostatniej sesji, która odbyła się 28 września, przyjęta została uchwała w sprawie założeń planu społeczno-gospodarczego na 2000 rok oraz wytycznych do opracowania budżetu na rok przyszły.

Podjęta uchwałą wznaczyli sobie najważniejsze cele do realizacji w roku 2000 - mówi burmistrz Konrad Rowiński. - Są wśród nich takie zadania jak: przerwanie dekapitalizacji substancji mieszkaniowej, działania w kierunku zmniejszenia bezrobocia, inicjatywy proekologiczne, racjonalne wykorzystanie subwencji oświatowej, walka z alkoholizmem, przerwanie dalszej degradacji dróg i ulic.

Aby przedsięwzięcia te mogły zostać zrealizowane władze samorządowe, przy konstruowaniu przyszłorocznego budżetu, będą stosowały zasadę polegającą na zachowaniu większej równowagi między wydatkami na inwestycje a kosztami związanymi z prowadzeniem działalności bieżącej.

Chcielibyśmy ograniczyć te wydatki, z obecnych 30 procent do wielkości nie przekraczającej 18-20 proc. - wyjaśnia Konrad Rowiński. - Zamierzamy skończyć w roku 2000 takie zadania jak centrum utylizacji odpadów komunalnych oraz budowę krytej pływalni. Natomiast kontynuować będziemy dwa inne przedsięwzięcia - budowę TRETU oraz uzbrojenie terenu pod budownictwo na osiedlu Fabryczna II. Chcemy również rozpocząć remont basenu na Kamiennej

Górze (rok 2000 będzie czasem przygotowywania dokumentacji i wyłonienia wykonawcy), zacząć modernizację oczyszczalni ścieków oraz budowę przyłączy kanalizacyjnych. Życie wymusiło na nas także konieczność wykonania sieci c.o. i wymienników ciepła w Szkole Podstawowej nr 6 oraz w budynkach przy ul. W. Polskiego. Chcielibyśmy również zwiększyć dotacje z budżetu na rzecz budynków komunalnych. W pierwszym rzędzie na wykonanie wspomnianych przyłączy ściekowych. Na ich wykonanie czeka obecnie 129 obiektów. Koszt tego przedsięwzięcia, wynoszący 1.800 tys. zł, będzie musiał zostać rozłożony na kilka lat. Budżet jednego roku nie jest w stanie udźwignąć tak dużego obciążenia.

(KK)

Zarząd Miasta przychylając się do wniosku mieszkańców z ul. Łukasiewicza w Lubaniu podjął decyzję o częściowej wymianie sieci wodociągowej wzdłuż wspomnianego traktu.

Będzie lepsza woda

- Zakres prac obejmuje wymianę 470 m rurociągu na odcinku od ul. Łąkowej do Mickiewicza wraz z przepięciami sieci wodociągowej z ul. Spacerowej i Włociańskiej oraz wykonaniem 12 przepięć przyłączy do budynków - mówi Michał Turkiewicz, zastępca burmistrza. - W ramach tego zadania dokonany zostanie również montaż 4 szt. hydrantów przeciwpożarowych.

Całość zostanie wykonana przez Lubañskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, a przewidywany koszt inwestycji wyniesie 25 tys. zł. Środki na jej realizację pochodzą z budżetu miasta.

- Prace przy tej inwestycji zo-



- Prace przy tej inwestycji zostaną zakończone jeszcze w tym miesiącu - zapewnia Michał Turkiewicz

staną zakończone jeszcze w tym miesiącu - zapewnia Michał Turkiewicz. - Warto przy tym zauważyć, że jest ona realizowana równolegle z budową kanalizacji sanitarnej. Rurociąg układany jest w jednym wspólnym wykopie, co pozwala na znaczne obniżenie kosztów. Przed-

sięwzięcie to umożliwi nie tylko odprowadzanie ścieków do kanalizacji, ale przyczyni się także do poprawy dostawy wody do budynków przy ul. Łukasiewicza, Łąkowej, Spacerowej i Włociańskiej.

(KK)

Pośpiech wskazany

Mieszkania komunalne idą w Lubaniu jak świeże bułeczki. Każdego miesiąca wpływa ok. 100 nowych wniosków.

Z chwilą kiedy władze Lubania podjęły decyzję o wprowadzeniu preferencyjnej formy sprzedaży mieszkań komunalnych, zrobiło się niemalże zamieszanie. Odnotowano 10-krotny wzrost zainteresowania kupnem lokali. Do czerwca, a więc do czasu kiedy obowiązywały stare zasady, wpłynęło jedynie 36 wniosków. Natomiast z chwilą wprowadzenia ulg jest ich aż 351. Dziesięciokrotny wzrost. Każdego dnia do urzędu przychodzi w tej



sprawie po kilkanaście osób. Akta piętrzą się, a urzędnicy wręcz dwoją się i troją by temu sprostać. Mieszkańcy Lubania uznali, że należy skorzystać z nadarzającej się okazji i lokują swoje skromne kapitały w nieruchomości.

(KK)

Komu medal?

Święto Niepodległości, obchodzone tradycyjnie 11 listopada, jest od kilku lat okazją do przyznawania honorowego medalu "Za Zasługi dla Miasta Lubania". Podobnie będzie i w tym roku. Kapituła tego odznaczenia apeluje do mieszkańców i wszystkich organizacji działających na terenie miasta o składanie wniosków w sprawie nadania wspomnianego medalu. Nominacje przyjmowane są w Urzędzie Miasta do końca października.

(eL)

Stary poniemiecki pomnik stał się kością niezgody wśród mieszkańców lubańskiej dzielnicy Uniegoszcz.



Zarządu Miasta o zgodę na zaopiekowanie się opuszczonym krzyżem, jako miejscem kultu religijnego - i taką zgodę otrzymał - wyjaśnia burmistrz Konrad Rowiński. - Z tego co udało nam się ustalić jest to pomnik, który wystawiony został długo przed 1945 rokiem przez jednego z mieszkańców tej dzielnicy. W ten sposób chciał upamiętnić śmierć syna, który zginął w czasie I wojny światowej. Obelisk opatrzone napisem w języku niemieckim, który nadal widnieje na postumencie. Jego treść w dowolnym tłumaczeniu mówi, że pomnik wystawiono "na pamiątkę mieszkańców Lubania, którzy polegli w I wojnie światowej".

Kontrowersyjny obelisk stoi na gruncie należącym do miasta. Władze, nie widząc żadnego zagrożenia dla tej historycznej pamiątki, wydały zgodę na jej renowację. Zławsza, że ksiądz proboszcz zapewniał, iż nic tu nie zostanie zniszczone. Wręcz przeciwnie, całość zostanie odnowiona wraz z niemieckim napisem a w miejscu dotychczasowego zardzewiałego krzyża ustawiona będzie figurka Matki Boskiej. To jedyna zmiana, jaką zamierza się dokonać na tym pomniku. Warto przy tym dodać, że ów krzyż nie posiada żadnej wartości historycznej, gdyż został ustawiony na nim dopiero po wojnie.

(KK)

Lubań jest kolejną gminą, która odrzuciła projekt uchwały tutejszego starostwa w sprawie zmiany kategorii niektórych dróg powiatowych znajdujących się na terenie miasta.

Rada mówi NIE

Podczas sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 28 września, samorząd podjął w tej sprawie opinię negatywną.

- Na terenie Lubania znajdują się obecnie 20 ulic, które określane są jako drogi powiatowe - mówi burmistrz

le spełniają funkcję łączącą siedzibę powiatu z innymi gminami. Przykładem może być ulica Łużycka.

- Przy okazji pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że z chwilą przejęcia takich dróg przez samorząd miejski zmniejszona zostanie subwencja dro-



Konrad Rowiński. - Zarząd Powiatu zaproponował, aby zmniejszyć tę ilość do 4. Propozycja ta nie była do zaakceptowania. Po rozważeniu całego problemu stwierdzamy, że możemy zgodzić się jedynie na 9.

Władze miasta są skłonne na przejęcie dziewięciu ulic, które służą komunikacji wewnętrznej. Są nimi: Ratuszowa, Rynek, Wrocławska, Izerska, Torowa, Wojska Polskiego, Kopernika, Słowackiego i Starolubańska. Pozosta-

ją dla powiatu, a tym samym uciekną należne z tego tytułu pieniądze - kontynuuje Konrad Rowiński. - My, jako miasto, również dostaniemy mniej pieniędzy na budowę oświetlenia wzdłuż dróg powiatowych, wojewódzkich i krajowych. Jak wiemy, zadania te są częściowo finansowane z budżetu wojewody. Reasumując przybyłoby nam dodatkowo 14 ulic a pieniędzy mielibyśmy mniej.

(KK)

Pomniki przeszłości

Przy ul. Główniej w Lubaniu stoi od lat stary, zapomniany przez wszystkich, pomnik. Stałby tam zapewne spokojnie nadal, gdyby nie inicjatywa miejscowych parafian, którzy pod przewodnictwem księdza podjęli się jego przebudowy. Sprzeciw-

li się temu inni mieszkańcy tej dzielnicy, którzy twierdzą, że ta historyczna pozostałość może zostać zdewastowana. O fakcie tym zawiadomili władze miasta i wojewódzkiego konserwatora zabytków.

- Ksiądz Tomczyk wystąpił do

Szamb koniec bliski

Kilka dni temu na terenie lubańskiej dzielnicy Kamienna Góra rozpoczęto prace przy budowie kolektora ściekowego. Dzięki tej inwestycji są szanse na likwidację poniemieckich szamb i odprowadzenie ścieków do oczyszczalni miejskiej. Nowa magistrala układana jest wzdłuż ulic: Gajowa, Łąkowa, Skłodowskiej, Polna, Włoszciańska, Łukasiewicza i Spacerowa. Całość będzie kosztowała ok. 900 tys. zł. Zakończenie prac planowane jest na koniec listopada. Na placu budowy widać już pracowników firmy INTEGRA, która wygrała przetarg na wykonawstwo.

Po zakończeniu wszystkich robót ziemnych przeprowadzona zostanie gruntowna modernizacja ulic i chodników na terenie całej Kamiennej Góry.

(KK)



Na placu budowy widać już pracowników firmy INTEGRA

Nagroda wręczona

29 września, podczas uroczystego otwarcia Ogólnopolskich Targów "Światło'99" w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, burmistrz Lubania Konrad Rowiński odebrał nagrodę za zajęcie zwycięstwo w konkursie "Na najlepiej oświetloną gminę w Polsce". Przypomnijmy, że jego organizatorem był popularny tygodnik samorządowy "Wspólnota".

(KK)



Po lekcjach ciekawiej

Władze Lubania chcąc uatrakcyjnić formę dotychczasowych zajęć pozalekcyjnych w szkołach podstawowych i gimnazjach postanowiły wprowadzić - bon edukacyjny.

Animatoryzy tego pomysłu liczą na to, że te nieobowiązkowe lekcje będą bardziej efektywne i że skorzysta z nich szersza niż dotąd rzesza uczniów. Ustalono wstępnie, że koszt realizacji zadania nie może przekraczać 25 zł za godzinę.

Na ogłoszony w czerwcu kon-

kurs wpłynęło 26 ofert. Największym zainteresowaniem komisji konkursowej cieszyły się: kola informacyjne, matematyczne, prowadzenie chóru szkolnego, małych form teatralnych, zajęć logopedycznych, kursy pierwszej pomocy dla uczniów klas młodszych oraz zajęcia integracyjne pn. "Życie w grupie rówieśniczej". Oferta wydaje się być rzeczywiście interesująca. Dodajmy, że całe to nowatorskie przedsięwzięcie zamyka się w niewielkim tygodniowym wymiarze godzin: na kulturę fizyczną - 46 (w ub.r. 44), a na inne zajęcia pozalekcyjne - 36,5 (41).

(KK)

Z dwudniową wizytą przybędzie do Lubania 9-osobowa grupa przedstawicieli duńskiej miejscowości Skjern.

Z roboczą wizytą

14 października władze miasta gościć będą delegację Komisji Gospodarczej Skjern. Towarzyszyć jej będą także przedstawiciele najwyższych władz tego miasta - burmistrz i dyrektor generalny tamtejszej gminy. Pierwszy dzień wizyty wypełnią rozmowy plenarne oraz zwiedzanie miasta, a w szczególności odbudowy starówki, hali sportowej i powstającej obok krytej pływalni. Goście obejrzą również budowę gigantycznego wysypiska odpadów komunalnych oraz kotłowni opalanej słomą. Zławsza ta ostatnia będzie miała szczególne znaczenie, wszak wiele wykorzystanych w niej urządzeń pochodzi z Danii.

(KK)

Halpol

BIURO-EKSPOZYCJA

59-800 Luban

ul. Spółdzielcza 6

tel./fax (075) 721 49 49



Meble biurowe



POLECAMY

- ☞ profesjonalny aranż
- ☞ montaż mebli biurowych
- ☞ kompleksowa i miła obsługa



HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
BUDUJEMY DOM

grupa
psb
POLSKIE
SPRZĄDZALNIE
BUDOWLANE

oferuje

MATERIAŁY BUDOWLANE
do budowy i wykończeń wnętrz

Luban, ul. A. Krajowej 5

tel./fax (075) 722 46 96

Zapraszamy codziennie

w g. 7.30-17.00

sobota

g. 8.00-12.00

VELUX

OKNA DO PODDAŻY

LUKAS
ZAKUPY NA RATY



**Przy zakupie powyżej 300 zł -
bezpłatny transport na terenie miastal**

**M
A
K
R
O**

**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Luban, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43

Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Luban, ul. 7-ej Dywizji
tel. 721-49-88

Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

Uwaga!
W sprzedaży panele ściennne i podłogowe

Zapraszamy

CHCESZ ZAMÓWIĆ REKLAMĘ? **ZADZWOŃ - 722-34-52**



**Na długie
jesienne
wieczory**

**Ziemia
LUBAŃSKA**
DWUTYGODNIK



Leśna, ul. Żeromskiego 4 (obok Ratusza)
**MINI BAR
"KUBUŚ"**

**ZAPRASZA
NA ZAKUPY**

Oferujemy Klientom całodzienne wyżywienie.

Polecamy również pizzę, hamburgery...

Życzymy smacznego!

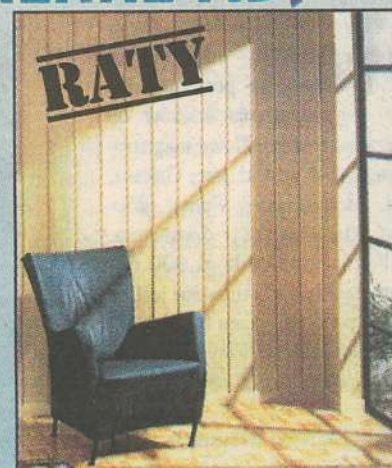
DEKOR
art. wystroju wnętrz

LUBAŃ, ul. Zgorzelecka 83

tel. 072-14-655, 0601-877-350

**PODŁOGI PANELOWE
PANELE ŚCIENNE MDF**

- * Boazerie wewnętrzne i zewnętrzne PCV
- * Listwy wykończeniowe
- * Błaty kuchenne
- * Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- * Akcesoria do montażu



RATY

PHU

MATEX B

MATERIAŁY INSTALACYJNE

(sklep w GS-sie)

LUBAŃ, ul. Izerska 7, tel./fax 722 23-70

POLECAMY

w bardzo atrakcyjnych cenach:

- * kotły gazowe firm JUNKERS-BOSCH, BERETTA, TERMET
- * grzejniki kompaktowe PURMO
- * grzejniki aluminiowe segmentowe WŁOSKIE
- * rury i kształtki miedziane

A PONADTO

- TRZY TYSIĄCE innych towarów z branży instalacyjno-budowlanej!



Przy większych zakupach rabat

Towar dostarczany własnym transportem

Prowadzimy sprzedaż ratalną!

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-17.00, soboty w godz. 7.00-14.00

W GS-ie NAJTANIEJ!

Reklama... reklama... i tylko reklama

NOWOŚĆ

W NASZEJ OFERCIE!
importowane z Niemiec

**SKRZYDŁA DRZWIOWE
wewnętrzne**

219 zł
+15,33VAT

289 zł
+20,33VAT

339 zł
+23,73VAT

359 zł
+25,13VAT

TŁOCZONE

LAKIEROWANE

OKLEINOWANE

od 125 zł
+8,73 VAT

od 160 zł
+11,20 VAT

Wszystkie oferowane drzwi 60,70,80 i 90
prawo i lewo

DEKOR
art. wystroju wnętrz

LUBAŃ, ul. Zgorzelecka 83

tel. 072-14-655, 0601-877-350

RATY

PENSJONAT AGROTURYSTYCZNY "Biały Dworek"

zaprasza



Antonina Knop

59-623 Lubomierz, ul. Kościuszki 9
tel. (075) 783-36-46



Lubań, ul. Jeleniogórska 18a
tel. (075) 721 3395,
tel. kom. 0602 483812

OFERUJE

NOWOŚĆ NA RYNKU BUDOWLANYM

- * Nowoczesna technologia * Trwałość
- * Dobra izolacja * Lekkość * Estetyka
- * Łatwość montażu * Niskie koszty
- * Zdrowe materiały

SKLEPIENIA ŁUKOWE

NADPROŻA

w Otulinie Ceramicznej

TO NOWA ALTERNATYWA DLA TWOJEGO DOMU

NADPROŻA O WYMIARACH od 105 cm do 155 x 12 cm
od 170 cm do 280 x 12-18 cm

NADPROŻA ŁUKOWE od 90 cm do 135 x 12 cm
od 120 cm do 250 x 12-18 cm

oraz inne

Biuro czynne:

codziennie od 8.00 - 17.00, w soboty od 8.00 - do 13.00

AUTO-CZĘŚCI

FIAT WŁOSKI, VW, OPEL i inne auta...

Lubań, ul. Warszawska 15A, tel. (075) 721-51-36

DOMY JEDNORODZINNE W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ NA SPRZEDAŻ

Lubań, Polna - w pobliżu parku na Górze Kamiennej



DOMY O POWIERZCHNI UŻYTKOWEJ
132 M KW. - DWUKONDYGNACYJNE
Z GARAŻEM



* PARTER:
garaż, pomieszczenia
gospodarcze, wc, pokój dzienny
z kominkiem, kuchnia, jadalnia,
* PIĘTRO:
3 pokoje, balkon, łazienka,
antresola.

* Zakończenie budowy: lato 2000 r.
* Cena - 1850 zł/m kw.

Szczegółowe informacje: codziennie tel. 0601-47-39-48 i po godz. 20.00 tel. 075-771-32-33

BIELIZNA DLA KAŻDEGO

biustonosze, figi, slipy, koszule nocne,
piżamy, podkoszulki, rajstopy, skarpety



PH poleca
„Tollette”

Lubań, ul. Wąska 5



TWOJE DZIECKO

tutaj również ubierzesz!

Ubranka do chrztu, odzież niemowlęca i dziecięca,
wózki, łóżeczka, akcesoria



PŁYTKI CERAMICZNE

Zaprasza do Lubania

na ul. Rybacką 28, tel. 721-54-10
(obwodnica - dawna wylegarnia drobiu)

OFERUJEMY:

- * Płytki ceramiczne bezpośrednio z HISZPANII I WŁOCH
- ściennie i podłogowe
- * Materiały wykończeniowe FIRM:



Do końca roku 5% rabatu!
Dla stałych klientów korzystne upusty!

Zapraszamy

- pn.-pt. w g. 9.00-17.00
- sobota w g. 9.00-14.00



Rada i Zarząd Powiatu Lubańskiego

informują



Ułatwienia dla petentów

Starostwo Lubańskie wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu zmienia godziny swojego urzędowania. Chcąc stworzyć bardziej dogodne warunki do załatwiania spraw administracyjnych przez petentów ustalono następujące normy czasu pracy.

Od 2 listopada br. starostwo

czynne będzie w następujących dniach tygodnia i godzinach:

- poniedziałek-	8.00 - 16.00,
- wtorek-	7.30 - 15.30,
- środa-	7.30 - 15.30,
- czwartek-	8.30 - 16.30,
- piątek-	7.30 - 15.30.

MIJA ROK

Początek roku zaznaczyło wprowadzenie zmian w podziale administracyjnym kraju. Na jego samorządowej mapie pojawiły się powiaty i nowe, duże województwa.

Od jedenastu miesięcy jestem z woli Rady Powiatu Starostą i przewodniczącym Zarządowi Powiatu Lubańskiego. Sądzę, że mijający rok działalności skłania do refleksji i podsumowania. W dniu 23 listopada 1998 r. odebrałem na Zamku Królewskim w Warszawie z rąk Premiera RP Jerzego BUZKA akt powołujący do życia nasz powiat. Było to zdarzenie symboliczne, bowiem w tym czasie działały już organy powiatu, tj. Rada i Zarząd. Do końca ubiegłego roku zobowiązani byliśmy utworzyć administrację powiatową i ukształtować prawne zręby jej działania. Jako jedni z pierwszych w regionie dolnośląskim opracowaliśmy statut, który po przyjęciu przez Radę Powiatu został

opublikowany w jednym z ostatnich dzienników urzędowych odchodzącego do historii województwa jeleniogórskiego. Można rzec, był to kolejny symbol, ale też dowód dużej sprawności pracy Rady i Zarządu. Należy pamiętać, że organy te pracowały bez wsparcia administracji, którą należało dopiero zorganizować. Równolegle reorganizowany był Urząd Rejonowy w Lubaniu, na bazie którego powstało w styczniu Starostwo Powiatowe. Z dniem pierwszego stycznia nie miały u nas miejsca sytuacje, które zdarzały się w kraju, polegające na chaosie kompetencyjnym i bezwładzie organizacyjnym. Starostwo pracowało, zajmowało się sprawami mieszkańców naszego powiatu. Były wydawane decyzje, załatwiane sprawy będące w kompetencji administracji powiatowej.

Pierwsze trzy miesiące to czas opracowywania i kształtowania skromnego budżetu - nie na miarę naszych potrzeb, ale niestety tak ukształtowanego



przez Ministerstwo Finansów. W tym czasie Powiat powołał niezbędne, a konieczne jednostki organizacyjne zajmujące się pomocą społeczną oraz obsługą PFRON - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie i Powiatowy Zarząd Dróg, w gestii którego pozostaje administrowanie i utrzymywanie dróg powiatowych. Do 30 czerwca bieżącego roku musieliśmy utworzyć zespólną administrację powiatu, w skład której weszły Policja, Straż Pożarna, Inspekcje Sanitarna i Weterynaryjna oraz nadzór budowlany. Do tej pory agendy te działały samodzielnie, niejednokrotnie niedostrzegając siebie i

własnych obszarów działania, co jest cechą administracji specjalnych nie zawsze korzystną dla obywatela np. w czasie sytuacji kryzysowych. W kwietniu 1999 roku rozpoczęliśmy prace nad opracowaniem Strategii Rozwoju Powiatu. W chwili obecnej jesteśmy po jej uchwaleniu. Był to olbrzymi wspólny wysiłek Rady, Zarządu, liderów lokalnych tworzących nasz powiat, przedstawicieli związków zawodowych, pracodawców, szefów jednostek organizacyjnych powiatu. Nasza strategia wpisuje się w projekt strategii rozwoju województwa, dlatego też zyskuje bezcenny walor jakim jest możliwość korzystania w przyszłości ze środków pomocowych Unii Europejskiej. Pieniądze te będą dzielone przez samorząd wojewódzki, daje to dużą nadzieję na ich pozyskanie ze względu na spójność tych dokumentów. Przy tym nie bez znaczenia pozostaje, że jest to pierwsza na Dolnym Śląsku strategia rozwoju powiatu.

W styczniu br. ujawniły się dwa

istotne zagrożenia dla funkcjonowania Powiatu: brak pieniędzy na kontynuację inwestycji na drodze Granica Państwa - Miłoszów - Leśna - Kościelnik oraz budowa Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubaniu (Osiedle Piastów). Pierwsze z nich zneutralizowaliśmy pozyskując z rezerw budżetu państwa kwotę 1,5 mln zł na sfinansowanie tej inwestycji, co pozwoli na zgodne z planem ukończenie jej jeszcze w tym roku. Drugi z problemów w chwili obecnej jest w stadium rozwiązywania. Póki co pozyskaliśmy zwiększenie środków w subwencji oświatowej, przeznaczonych właśnie na ten cel w kwocie 70 000 zł oraz to, że inwestycję tą wpisano do budżetu Wojewody na rok 2000. Powinno to zapewnić środki na jej kontynuację.

W kolejnych miesiącach działania Zarządu i Rady powinny się skoncentrować na pracy nad przyszłorocznym budżetem, organizacji Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności (teraz musimy po to orzeczenie jeździć do Jeleniej Góry), przejęciu Powiatowego Urzędu Pracy oraz wdrożeniu założeń strategii rozwoju powiatu, w której kluczową rolę odgrywa rozwój obszarów wiejskich oraz aktywizacja lokalnego rynku pracy. Ze swojej strony deklaruję dłożenie maksimum starań, aby to co zostało założone było z pozytywnym dla nas wszystkich rezultatem.

Z wyrazami szacunku
dla wszystkich mieszkańców
Powiatu Lubańskiego

Walerzy Czernecki
Starosta Lubański

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubaniu

informuje,

że posiada środki na dofinansowanie zakupu sprzętu ortopedycznego i środków pomocniczych. Dofinansowanie adresowane jest do osób niepełnosprawnych z orzeczoną stopniem niepełnosprawności oraz do dzieci i młodzieży z przyznanym zasiłkiem pielęgnacyjnym lub orzeczoną stopniem niepełnosprawności. Dofinansowanie ze środków PFRON dotyczy udziału własnego osób niepełno-

sprawnych w kosztach nabycia przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych.

Szczegółowych informacji odnośnie dofinansowania udziela Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubaniu ul. Przemysłowa 4 tel. 722 27 40, a w sprawie uzyskania sprzętu kierownik Działu Rehabilitacji SPZOZ Lubań tel. 722 20 52 wew. 234.

Starostwo Powiatowe w Lubaniu
podaje do wiadomości, że od 9 września 1999 r.
działa punkt paszportowy Starostwa Powiatowego w Lubaniu,
z siedzibą przy ul. Mickiewicza 2 w budynku Starostwa
na II piętrze w pok. nr 41.

Punkt paszportowy czynny jest w:
poniedziałek 8.00 - 16.00,
wtorek-piątek 7.30 - 15.30.

Wnioski o wydanie paszportu mogą składać mieszkańcy byłego województwa jeleniogórskiego.

Osoba ubiegająca się o wydanie paszportu składa:

- wypełniony wniosek paszportowy,
- 3 fotografie,
- uiszczoną opłatę paszportową:
- * nieletni do 16 lat - bez opłaty,
- * młodzież ucząca się, studenci studiów dziennych, emeryci, renci-

ści, inwalidzi i kombatanzi - 50 zł,

* dorośli - 100 zł,

- opłatę skarbową - 1,50 zł,

- nieletni do 18 lat zgodę rodziców poświadczoną notarialnie oraz akt urodzenia,

- za każdy złożony wniosek uiszczoną opłatę za usługi paszportowe w kwocie 18 zł w kasie urzędu I piętro pok. nr 20,

- do wglądu dokument tożsamości.

Paszport odbieramy w Starostwie Powiatowym w Lubaniu.

Wspólna odpowiedzialność

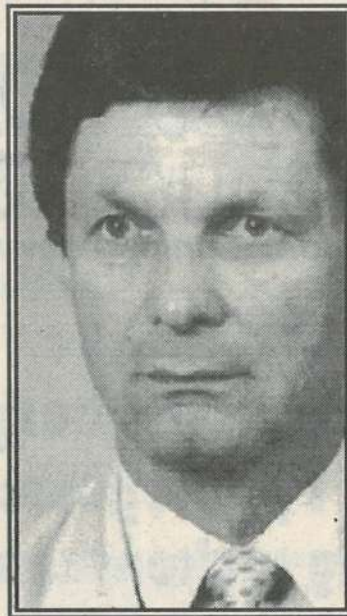
Drodzy mieszkańcy powiatu lubańskiego

Dobiega końca I rok I kadencji samorządu powiatowego.

Dzięki mandatowi otrzymanemu od wyborców, obdarzony zaufaniem wybranych przez państwa radnych, dane mi jest pełnić odpowiedzialną funkcję Przewodniczącego Rady Powiatu Lubańskiego. W miarę swoich sił staram się służyć dobru naszego pięknego Powiatu i jego Mieszkańcom.

Służbę publiczną, jaką daje mi mandat radnego pojmuję jako służbę dla dobra wspólnego. Mając z pozycji Przewodniczącego Rady ogląd pracy wszystkich radnych z satysfakcją stwierdzam, że mimo różnic funkcjonowanie Rady przebiega sprawnie i bezkonfliktowo.

Niedługo upłynie rok naszej działalności. Jest to taki szczególny moment do refleksji i oceny naszej pracy. Z pewnością był to czas zdobywania doświadczeń dla naszej społeczności



lokalnej, jakim jest powiat. Rada Powiatu podjęła trud tworzenia zrębów starostwa już od pierwszej sesji. W skrócie można wymienić takie działania jak: powołanie Zarządu, uchwalenie statutu, przyjęcie budżetu, sformułowanie założeń oświatowych na następne lata, współpraca z Zarządem przy opracowywaniu strategii rozwoju powiatu, która miała szansę jako jedna z pierwszych w województwie dolnośląskim być uchwalona w dniu 30

września br. To tylko niektóre z działań.

W następnym numerze "Ziemi Lubańskiej" Czytelnicy znajdą pełne sprawozdanie z pracy Rady i jej stałych komisji.

Wypada powiedzieć to co mawiałem kiedyś - "jesteśmy po to, by rządzić skutecznie i jak najlepiej służyć Mieszkańcom, którzy nas wybrali". Stąd propozycja, by na stronie "Ziemi Lubańskiej" zatytułowanej "Powiat" mogli Państwo znaleźć wszystkie niezbędne informacje dotyczące pracy Rady, Zarządu, Starostwa i spraw dotyczących Powiatu Lubańskiego. Ułatwi to zapoznanie się z problemami, z którymi stykają się radni, zapewni lepszy kontakt z nimi oraz zwiększy społeczny wpływ na podejmowane przez nich decyzje, aby były trafniejsze i skuteczniejsze.

Będę wdzięczny za telefony i wypowiedzi.

Jan Smreczyński
Przewodniczący
Rady Powiatu Lubańskiego

Telefony Biura Rady Powiatu:
722-20-11 wewn. 127
721-53-05 lub telefon redakcyjny
"Ziemi Lubańskiej" 722-34-52.

- W gąszczu przepisów i tej całej gonitwie za pieniędzmi zapomniano o człowieku - mówi Beata Jurak, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubaniu. - Tymczasem chory nie może godnie przeżyć swoich ostatnich dni.

Zatracono człowieka

Przypadek mieszkańca z gminy Lubań jest przykładem niedowładu administracyjnego i ludzkiej obojętności. Pan Adam M. jest człowiekiem samotnym, nie posiadającym żadnych stałych środków do życia. Na skutek ciężkiej i nieuleczalnej choroby trafił do lubańskiego szpitala, gdzie poddany został leczeniu, choć tak naprawdę nikt już nie jest w stanie mu pomóc. Na pracownikach ośrodka pomocy społecznej spoczął obowiązek zadbania o jego dalszy los.

nie takiej pomocy, argumentując odmową tym, że chory nadużywał niegdyś alkoholu.

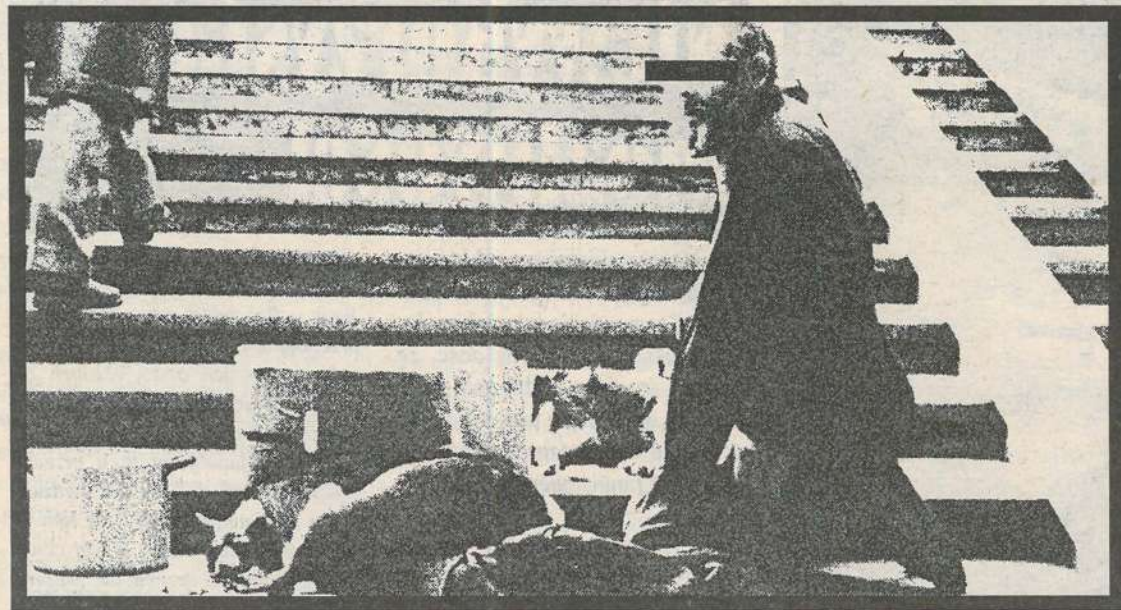
- O tym, że nasz podopieczny pił w przeszłości, dowiedziano się ze sporządzonego przez nas wywiadu - kontynuuje Beata Jurak. - W rozmowie z dyrektorem zgorzeleckiej placówki starałam się wyjaśnić, że to przeszłość i że fakt ten nie ma już dzisiaj żadnego znaczenia.

Niestety Dom Pomocy Społecznej w Zgorzelcu odmówił przyjęcia,

ki. Tak jest np. w Zgorzelcu, Szklarskiej Porębie, Kowarach, Bolikowie czy Nowogrodzcu. U nas od lat tylko się o tym mówi.

Próba ulokowania pacjenta w jednym z tego typu ośrodków przedłużała się. Tymczasem lekarze z lubańskiego szpitala naciskali na władze gminy, by odebrały chorego, który nie kwalifikuje się do dalszego leczenia.

- Mówiono, że nasz mieszkaniec nie jest dla nich rentowny, że kasa chorych nie zwraca za niego pienię-



- W związku z tym, że sami nie jesteśmy w stanie zapewnić mu całodobowej opieki, podjęliśmy starania mające na celu umieszczenie go w domu pomocy społecznej - mówi Beata Jurak. - Złożyliśmy stosowny wniosek w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

Prowadzenie tego typu placówek jest zadaniem powiatu. Niestety, lubańskie starostwo nie posiada tego typu przytułków. Pozostało więc znalezienie miejsca na terenie innych jednostek administracyjnych. Jednak żadna z placówek nie zgodziła się na udzielenie

podobnie jak inne, do których zwracała się pracownica lubańskiego starostwa. Swoją drogą były to jedynie rozmowy telefoniczne, które w takich sprawach zwykle nie wystarczają. Odmawiano argumentując niepiśmiłą rejonizacją. Cóż, takie mają prawo, wszak są to placówki przeznaczone dla mieszkańców z ich regionów.

- To wielce bulwersujące, że nasz powiat nie posiada na swoim terenie ani domu pomocy społecznej, ani oddziału opiekuńczo-pielęgnacyjnego - kontynuuje p. Jurak. - Wszelkie starostwa prowadzą tego placów-

dzy - wyjaśnia Beata Jurak. - Przyznam, że nie do końca w to wierzę, będę musiała to sprawdzić.

Nie wiadomo jak by się ta sprawa zakończyła, gdy nie zrządzenie losu i litość dyrektora Oddziału Opiekuńczo-Wychowawczego w Nowogrodzcu. W tamtejszej placówce zmarł jeden z pacjentów i... zwolniło się łóżko. W ten sposób pokrzywdzony przez los człowiek trafił pod przychylny dach, gdzie będzie mógł godnie doczekać swoich ostatnich dni.

(KK)

Sprawa, z którą przyszedł do naszej redakcji jeden z mieszkańców Lubania, może być sygnałem ostrzegawczym dla innych klientów miejscowego SPAR-u.

Zamiast kaszanki

Kilka dni temu zgłosił się do nas jeden ze stałych klientów tej skądinąd pięknej placówki handlowej, będącej swoistą dumą miasta. To co go w niej spotkało nie można chyba nazwać przypadkowym zrządzeniem losu.

Dwa tygodnie temu nasz rozmówca, robiąc większe zakupy w tym markecie, nabył m.in. jedną sztukę makreli. Po przybyciu do domu i przeanalizowaniu otrzymanego paragonu oka-

zało się, że owa "złota rybka" kosztuje 12 zł! Nasz klient zwrócił się więc do kierownictwa sklepu o wyjaśnienie jej nierealnej wartości. Okazało się, że ma rację, cena była wadliwa. Zwrócono pieniądze (7,50 zł) wraz z przeprosinami. Cóż, pomyłka, to się zdarza... Na tym jednak jego pech nie skończył się. Dwa dni temu podczas kolejnych zakupów w SPAR-ze trafiła mu się "kaszanka pieczona", za którą zapłacił 6,37 zł. Z analizy otrzymanego para-



gonu wywnioskował, że tak naprawdę nie kupił tego co chciał. To co znajdowało się w zaoliwionym opakowaniu wprawdzie kaszanką było, ale nosiło zupełnie odmienną nazwę - śer ostrowski za 6,37 (dowody na zdjęciu). I znów sytuacja powtarza się... Wizyta u

POLEMIKI

Stawki i życie

Po publikacji zt. "Zabójcze stawki" (ZL nr 19) otrzymaliśmy ze starostwa błyskawiczną informację na podjęty przez nas temat, co jest faktem godnym odnotowania. To cieszy. Mniej zadowalająca natomiast była sama treść tej reakcji, która tylko w niewielkim stopniu dotyczyła meritum sprawy. Zdominowana była bowiem przez prezentację podstaw prawnych podjętej decyzji, czego myśmy w ogóle nie kwestionowali. Dlatego m. in. nie publikujemy tej odpowiedzi. Przypominamy, że w swoim artykule postawiliśmy tezę, iż wprowadzone 1 września br. stawki opłatności za pobyt dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych na poziomie 15 proc. przeciętnego wyna-

grodenia przy opiece częściowej i 25 proc. przy całkowitej (realnie obecnie ok. 199 zł i 331 zł miesięcznie) są zdecydowanie za wysokie i niekorzystnie wpłyną na losy szkolne i życiowe wychowanków. Zwłaszcza dotkliwą jest tu ta pierwsza odpłatność, która obejmuje większość dzieci z placówek, a można ją było przecież kształtować już od poziomu 3 proc., co dopuszczają stosowne regulacje. Wskazana w wspomnianym piśmie sugestia, iż w kompetencji dyrekcji ośrodków istnieje możliwość obniżenia w uzasadnionych przypadkach tych opłat, wydaje się mieć w znacznej części charakter iluzoryczny. Przy istniejących niedoborach finansowych w oświacie i rosnącej presji na maksymalne oszczędzanie, klauzula ta może nie mieć szans na praktyczne zastosowanie. Tak uczy doświadczenie.

(RT)



Z redakcyjnej poczty

Redakcja Ziemi Lubańskiej

Od 45 lat mieszkam w Lubaniu, w tym czasie dwa razy zmieniałam adres. Od dwudziestu paru lat mieszkam na osiedlu Piastów. Przechodzę codziennie ul. Kazimierza Wielkiego w Lubaniu obok bloku nr 5-5d. Widzę więc jak ładnie uporządkowany jest tu żywopłot i jaki jest w tym miejscu porządek.

W pewnym czasie Telekomunikacja Polska ustawiła na tej ulicy budkę telefoniczną. Od tego momentu znikł żywopłot i ładny trawnik. Parę miesięcy temu TP zdjęła budkę telefoniczną tzw. klipsy, pozostawiając po niej

ozdobną rurę. W ubiegłym tygodniu rurę wykopano pozostawiając po sobie dziesięć płyt betonowych i wielki bałagan.

Uważam, podobnie jak inni mieszkańcy z którymi rozmawiałam, że lubański Oddział Telekomunikacji powinien zrobić na tym miejscu porządek - taki jaki istniał przed założeniem budki telefonicznej. A jak było wcześniej? Ano tak jak przy wspomnianym już budynku 5-5d - żywopłot i piękny trawnik. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie znikną spod bloku betonowe płyty a cały teren zyska pierwotny wygląd... Tu jest centrum osiedla a na przeciw znajduje się kościół, do którego przychodzi mnóstwo ludzi.

Z poważaniem

Wiesława Adamczyk



Jak się nie upomnisz

(KK)

Z dyżurnego redakcyjnego

Czytelniczka zwróciła nam uwagę na niesprawiedliwość, która dość powszechnie dotyka osoby prowadzące niegdyś gospodarstwa rolne. Chodzi o problem świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Znaczna liczba rolników przez lata płaćła składki z tego tytułu, a dziś nie otrzymuje należnych dodatków do emerytur. Dlaczego? Starzy spracowani ludzie na ogół nie wiedzą, że o swoje trzeba się upominać. Doświadczyła tego nasza czytelniczka, która po ośmiu latach dowiedziała się o swoich prawach i dopiero po interwencji w lubańskim oddziale KRUS-u uzyskała stosowne świadczenie. Oczywiście płatności za te minione lata przepadły. Rodzi się pytanie, czy tak być powinno? Skoro KRUS umie ściągnać składki, to również powinien czuć się w obowiązku występować niejako z urzędu - z chwilą nabycia praw emerytalnych - o stosowne naliczanie świadczeń dla swoich klientów. Na prośbę naszej czytelniczki zwracamy się z apelem do tych wszystkich, którzy płaćli składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne a nie otrzymują należnych dodatków - niech się upomną w lubańskim KRUS-ie. Inaczej nic nie dostaną.

(YACH)

(eL)

Przez dwa dni nurt Kwisy w niczym nie przypominał dawnej rzeki. Wyglądała tak, jakby jej korytę płynęły mydliny po jakimś gigantycznym praniu.

Tajemnicza piana w Kwisie

Sygnał o pojawieniu się groźnie wyglądającej piany w nurcie Kwisy dotarł do służb pożarniczych w środę 22 września wieczorem.

O godz. 18.55 odebraliśmy pierwszy telefon od mieszkańca Lubania, który zawiadomił nas, że w

ce na celu ustalenie rodzaju i wielkości zagrożenia.

Na jednym z podlubańskich jazów wzburzona piana sięgała nawet 1,5 metra wysokości. Wyglądało tak, jakby ktoś urządził sobie w rzece jakieś gigantyczne pranie. "Mydlin" było tak

tym razem nie można było dostrzec.

Zawiadomione zostały służby Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska w Jeleniej Górze - mówi Regina Karczewska, inspektor ds. ochrony środowiska Urzędu Miasta. - Natychmiast pobrane zostały próbki do

że do rzeki trafił jakiś bliżej nieokreślony detergent. Po 12 godzinach od chwili otrzymania ostrzeżenia, jego ilość zmalała w sposób znaczny. Teraz można już stwierdzić, że nie doszło do istotnego skażenia życia biologicznego.

Tej feralnej nocy nie spali nie tylko strażacy, którzy na bieżąco monitorowali sytuację wzdłuż rzeki. Towarzyszyli im przede wszystkim okoliczni wędkarze.

Byliśmy przerażeni, że znowu dojdzie do katastrofy ekologicznej, z jaką mieliśmy do czynienia dwa lata temu - mówi Zdzisław Pudrucki, działacz miejscowego koła wędkarskiego.

Trzy tygodnie po pamiętnej powodzi z Czochoy wypuszczono osady denne, które zniszczyły cały tutejszy ryboślan. Teraz z kolei wisi nad nami skażenie chemiczne.

Feralne wydarzenie miało miejsce na dzień przed planowanym przez wędkarzy zarybieniem. W piątek do Kwisy miało trafić 200 tys. sztuk młodego narybku. W takiej sytuacji akcję wstrzymano.

W ciągu kilku pierwszych dni nie udało się ustalić winnego, choć już wówczas podejrzenia padały na leśniańską oczyszczalnię. Czy tak jest w istocie, wyjaśni prowadzone w tej sprawie dochodzenie. (KK)



nurcie rzeki znajduje się jakaś dziwna piana - mówi dyżurny lubańskiej straży pożarnej. - Natychmiast podjęliśmy działania mają-

duzo, że pokrywały całą powierzchnię Kwisy, co utrudniało szybką ocenę poziomu skażenia. Zwykle pierwszym tego objawem są śnięte ryby, których

analizy. Dopiero na ich podstawie będzie można stwierdzić, jakiego rodzaju jest to substancja.

Wstępna ocena pozwalała sądzić,

Niewykorzystane możliwości

Do wielu problemów z jakimi borykają się ośrodki pomocy społecznej w powiecie lubańskim doszedł jeszcze jeden. Nie dość, że brakuje środków na bieżącą działalność, nie zostały wykorzystane dostępne do niedawna narzędzia wsparcia finansowego.

Starostwo lubańskie, jako jedyne na terenie dawnego województwa jeleniogórskiego, nie podpisało porozumienia z Komisją Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności ds. Nie- rentowych w Jeleniej Górze - mówi Beata Jurak, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubaniu. - Skutkiem tego podopieczni, którzy mogliby otrzymywać stałe zasiłki, będące formą renty przyznawanej na całe życie, mają zamkniętą do nich drogę.

Do otrzymania tego typu pomocy finansowej kwalifikują się chorzy, którzy nie nabyli praw do renty ZUS-owskiej. Ta grupa osób do czasu wprowadzenia reformy administracji państwowej kierowana była do wspomnianej komisji i otrzymywała należne jej pieniądze.

Z tego co wiem od pań obsługujących pracę wspomnianej komisji, jest tam takie specjalne pudło, do którego wrzucane są wszystkie doku-

menty z terenu powiatu lubańskiego - dodaje z nieukrywaną irytacją Beata Jurak. - Raz udało nam się pokonać przeszkodę i na naszą usilną prośbę jeden z naszych podopiecznych został przez nich załatwiony i otrzymał należny mu zasiłek pielęgnacyjny. Po prostu wyblagałyśmy to u przewodniczącej komisji. A trzeba wiedzieć, że są to pieniądze, które się tym ludziom słuszenie należą. W tej chwili mamy drugi taki przypadek. Na terenie gminy mieszka osoba chora psychicznie, która także kwalifikuje się do otrzymania renty socjalnej. Mogłaby pobierać 300 zł miesięcznie plus ewentualny dodatek pielęgnacyjny, co dawałoby łącznie ok. 500 zł. A w tej chwili otrzymuje od nas 150-200 zł zasiłku okresowego. Tylko dlatego, że jej teczka leży w owym nieszczęsnym pudle.

Obsługa tego typu spraw należy do tzw. zadań własnych powiatu. W sytuacji kiedy nie zostało podpisane porozumienie z jeleniogórską komisją, nierentowną starostwo zobowiązane jest do powołania własnego punktu i zatrudnienia w nim lekarza orzecznika, który będzie zajmował się tego typu przypadkami. Jak dotąd nie uczyniono tego, przez co spora grupa osób żyje na granicy ubóstwa. (eL)

Huk w syk

Od dawna kolportowano wieść izerską, że w tym roku przydarzą się w Świeradowie dwie rocznice, które można było sensownie sprzedać masie turystycznej: 100-lecie budowy Domu Zdrojowego i 75-lecie wzniesienia schroniska na Stogu Izerskim.

Optymiści - by nie rzec - fantasty, oczyma duszy widzieli rocznicowy pojedynek na racie, już to strzelające z poziomu górnego tarasu przy sali spacerowej, już to buchające znad schroniska, a warkocze ognia splatałyby się gdzieś w polowie podniebnych szlaków, ku ucieście licznie zgromadzonej gawiedzi.

Orędownikami obchodów byli dawni mieszkańcy Świeradowa, zwani Hinsberczykami (od niemieckiej nazwy uzdrowiska - Bad Hinsberg), którzy od 1992 roku regularnie we wrześniu odbywają tu swe spotkania, organizo-

wane przez dwunarodowe Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa. Skupione w nim środowisko jest jednak dość hermetyczne, nic przeto dziwnego, że w miarę jak przybliżał się tegoroczny termin przyjazdu Niemców, z których wielu być może po raz ostatni nawiedzało Heimat, tym szybciej wylatywało powietrze z balonu nadmuchanego nadmierną ambicją. Kierownictwo uzdrowiska gotowe było przystąpić do jakiegoś współdziałania, lecz nie odnajdując doń drogi - wzięło się za upiększanie jubilat (czyli Domu Zdrojowego) dość energicznie, za własne pieniądze, lecz bez powiązania z jubileuszem.

Kilkaset metrów powyżej stulatka zarządca schroniska pohukiwał, że on się z nikim wiązać nie będzie, tylko urządzi 75-lecie, jakiego świat nie widział. I rzeczywiście, świat nie widział, z prostej przyczyny - nie miał czego oglądać. Zamiast fety, huku muzyki i blasku fajerwerków - kuchnia polowa

z grochówką i bigosem (skądinąd dania dobrze przez Hinsberczyków odbierane) i nalewak piwny. Zarządca obiektu wzruszony wyznał publicznie, że czuje się oszłomiony, bo niegdy tyłu gości naraz nie widział. A była ich raptem pięćdziesiątka!

Dzień wcześniej, podczas akademii w kawiarni Domu Zdrojowego, ktoś przytomnie zauważył, iż zebrani uczestniczą w dziwnej imprezie, jako że organizatorem jest wprawdzie Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa, ale miejscowych nie doliczono nawet do dziesięciu, podczas gdy Niemców była ponad setka. Oni przywieźli tu swoje wspomnienia, ale Towarzystwo nie wykorzystało szansy, by Flinsberczycy podzielili się tymi wspomnieniami z młodzieżą chociażby.

Dawni mieszkańcy wykonali program pobytu co do punktu, lecz dzisiejsi chyba nawet nie zauważyli ich obecności. Flinsberczycy wyjechali w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku (wobec przodków i własnych wspomnień), świeradowianie zostali wciąż z tą samą nie załatwą dziurą w historii miasta, której nadal nie mają czym wypełnić.

Izerczyk

Kiedy my?

Z początkiem bieżącego roku pojawił się w naszej rzeczywistości społeczno-politycznej nowy szczebel samorządu-powiat. Od chwili powstania większość z nich przystąpiła do intensywnej promocji swojej specyfiki i swoich struktur. Dość powszechnie uznano, że rozbudzanie miejscowej tożsamości, lokalnego patriotyzmu, świadomości życia tu i teraz, a także przekazywanie podstawowych informacji o regionie to jedne z podstaw

przyszłego zbiorowego sukcesu. Zgromadzić wydał informator powiatowy, Bolesławiec zapowiada tego typu wydawnictwo na koniec października br., inne starostwa byłego województwa jeleniogórskiego są także w trakcie opracowywania podobnych publikacji. Tylko na razie nic nie słychać, aby nasz powiat lubański przystąpił do takiego przedsięwzięcia. Czyżbyśmy nie mieli do czego się odwoływać?

(YACH)

Uwaga! Pieszy

Nie od dziś wiadomo, że piesi stanowią duże zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Do uczestnictwa w nim trzeba być przygotowanym. Tymczasem wielu spośród nas sądzi (co czynami na ulicy potwierdza), że za bezpieczeństwo pieszego odpowiadają

kierowcy samochodów. Czas i pora, aby taki pogląd przestał istnieć, jeśli chcemy, aby na naszych drogach i ulicach nie rozgrywały się tragedie.

Warto i trzeba wiedzieć, że osoba piesza, korzystająca z drogi czy ulicy, jest uczestnikiem ruchu drogowego, na którym spoczywa powinność przestrzegania określonych zasad pra-

wnych. Sprowadzają się one generalnie do obowiązku zachowania ostrożności, unikania wszelkich działań, które mogłyby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa dla innych użytkowników.

Kiedyś na łamach ZL pisaliśmy, że rowerzysta bez oświetlenia nocą jest samobójcą. Ale nie tylko on. Jest nim również pieszy, podążający nocą drogą, a to ze względu na fakt, że jest niewidoczny. Idący poboczem czasem uważają, że ci za kierownicą mają światła, więc niech ich wypatrują i omijają. Oczywiście, kierowcy mają obowiązek bezpiecznego prowadzenia pojazdu na-

wet w nocy. Niechże jednak piesi nie będą tacy ufni, szczególnie tam, gdzie nie ma chodników, poboczy, oświetlenia drogi. Problem "niewidocznych" pieszych staje się szczególnie ważny w okresie jesienno - zimowym.

Cóż uczynić winna osoba piesza, aby w warunkach nocy zwiększyć swe bezpieczeństwo na drodze? W tej dziedzinie do szczęścia nie trzeba wiele. Wystarczy latarka niesiona w ręce, choćby światełko odbłaskowe na tornistrze czy odzieniu, przypięte agrałką. W sklepach można kupić kurtki, teczki, a nawet adidasy z elementami odbła-

skowymi. Kto jeździ za kierownicą ten wie, że "oznaczony" pieszy może czuć się znacznie bezpieczniej, gdyż jego obecność na drodze jest zauważana znacznie wcześniej niż kogoś "nieoświetlonego".

Niech każdy pieszy wie, że kierowca prowadzący samochód z włączonymi światłami mijania dostrzega idącego bez przedmiotu odbłaskowego w odległości ok. 30 m. W tych samych warunkach piechur "oznaczony" dostrzegany jest już w perspektywie 130 m od pojazdu. Niechże argument ten przekona nas do oznaczania swej obe-



tuacji otwarcie drzwi nie stanowiło najmniejszego problemu. Łup zło-

drzwiach i obudowę kolumny kierownicy.

ka elektryczna wraz z jej osprzętem.

cielską kartą kredytową. Młodzieńców zatrzymali bydgoscscy policjanci. Zanim to nastąpiło znacznie uszczuplili rodzicielskie konto. Przy zatrzymaniu ich kieszenie nie były zasobne w pieniądze.

* 24.09. w Platerówce znani już policji młodzieńcy dokonali zniszczenia karoserii samochodu osobowego. Jak? Kopali je nogami!

(EKT)

KRONIKA POLICYJNA

dzieja stanowił portfel właściciela samochodu. Były w nim dokumenty i pieniądze.

* 19.09. na ogrodzeniu działki ogrodniczej przy ul. Granicznej w Lubaniu powiesił się 22-letni J.P.

* 20.09. wieczorem w Lubaniu skradziono kolejny rower górski. Właściciel pozostawił go przed komórką w pobliżu bloku mieszkalnego.

* W okresie między 20 a 24.09. tajemniczy włamywacz włamał zamek w drzwiach mieszkania przy ul. Wiejskiej w Lubaniu. Uczynił to, aby wejść w posiadanie sprzętu rtv, gospodarstwa domowego i biżuterii.

* 21.09. funkcjonariusze policji i straży granicznej zatrzymali hodowcę - "plantatora" konopi indyjskich. Na terenie posesji uprawiał ją w... doniczkach. W trakcie przeszukania mieszkania ujawniono kilka gram suszonych konopi i ich kilkanaście ziaren.

* 21.09. ok. g.10 nieznany sprawca nie zdołał dokonać kradzieży samochodu osobowego marki VW. Pojazd zaparkowany był przy ul. Wrocławskiej w Lubaniu. Złodzieja prześladował pech, (na szczęście właściciela samochodu). Złamał mu się w stacyjce tzw. łamak zabezpieczenia kierownicy.

* 21.09. w czasie kontroli drogowej w Gryfowie policjanci zatrzymali dwóch sprawców kradzieży fiata 126 p. Auto skradli kilkadziesiąt minut wcześniej na terenie Lubania. Na szczęście właściciela "malucha" daleko nie odjechali.

* 21.09. wieczorem na ul. Wrocławskiej w Lubaniu na widok zbliżającego się patrolu policyjnego uciekł złodziej, który próbował skraść osobowego forda. "Uciekinier" zdążył wyłamać zamek w

* 21.09. ujawniono kradzież z włamaniem do zakładu stolarskiego w Radostawiu. Włamywacz wyjął z ramy okiennej szybę... Przepadła piła spalinowa, wrętar-

* 22.09. nieznany klient przy ul. Tkackiej w Lubaniu skradł telefon przeznaczony do sprzedaży.

* 23.09. lubańscy policjanci zostali poinformowani o zaginięciu dwóch nieletnich (16 i 12 letni) mieszkańców Lubania. Chłopcy wcześniej wyszli do szkoły... Jeden z nich zaginął z rodzi-

Zapewne wszyscy Czytelnicy wiedzą, że śmieszenie i picie alkoholu w miejscu publicznym jest prawem zabronione.

Przybyli panowie pod okienko...

Zakazem jest również objęta sprzedaż trunków osobom nietrzeźwym. A co z tych norm w państwie prawa wynika? Jak prezentują postrzeganie ich niektórzy mieszkańcy naszego miasta? Przyglądnijmy się temu problemowi z perspektywy lubańskiej ulicy w nocy. Dla porządku stwierdzę, że plac przed lubańskim ratuszem jest miejscem publicznym.

Pewnego lipcowego wieczora (ok. godz. 22) policjanci pełniący służbę patrolową w tym rejonie zauważyli, że na ławeczce siedzi pewien pan - Marcin L., który pije piwo i zaśmieca niedopałkami papierosów plac, co jest zabronione prawem, a o dobrym obyczaju nie wspomnę.

Funkcjonariusze zgodnie z literą prawa sporządzili wniosek o ukaranie Marcina L., stosownie do jego zasług. Obwiniony w kolegium przyjął zarzuty tylko co do zaśmiecania miejsca publicznego. Nie przyznawał się, aby przed ratuszem spożywał alkohol. W jego pojęciu było to niemożliwe, gdyż trzymał w ręce tylko pustą butelkę po piwie. Skąd ją wziął? Zdumione kolegium dowiedziało się od obwinionego, że "...butelkę dał mi jakiś gość, żebym miał ją jako kaucję przy zakupie piwa w sklepie nocnym". W organizmie bohatera tej opowieści stwierdzono przy użyciu alkomatu obecność alkoholu w stężeniu 3,07 promila. W

tym kontekście skupmy się na jednym fakcie.

Marian L. miał powiedzieć, że zamierzał kupić piwo. Przypominam, że był w stanie nietrzeźwym, co stanowi okoliczność uniemożliwiającą nabycie alkoholu (piwa też) nawet w sklepie zwanym nocnym. Stawiam Czytelnikowi pytanie: Czy tej nocy Marcin L. mógłby dokonać samodzielnego zakupu alkoholu? Odpowiedź na to pytanie należy szukać w kolejnej opowieści nocnym życiem Lubania pisanej.

Nocą 22.06. ok. godz. 1.40 policjant pełniący służbę patrolową zauważył wychodzącego ze sklepu nocnego Leszka P. Jego nietrzeźwość objawiała się przede wszystkim chybottliwym sposobem chodzenia. Ten nocny klient nocnego sklepu w ręce trzymał butelkę wina. Zgodnie z prawem policjant zareagował na fakt złamania przepisu ustawy o wychowaniu w trzeźwości i zapobieganiu alkoholizmowi. Po chwili w sprawę włączyła się sprzedawczyni sklepu. Policjantowi powiedziała, że sprzedała Leszkowi P. butelkę wi-

na, choć... nie powinna tego uczynić. Pani stwierdziła, że klient jest nietrzeźwy i widać to "na oko". Badanie alkomatem potwierdziło spostrzeżenie sprzedawczyni.

Zgodnie z literą prawa Teresa S. stanęła przed kolegium ds. wykroczeń, jako obwiniona o naruszenie przepisów stanowiących ograniczenia dot. sprzedaży alkoholu. Złożyła wyjaśnienia, którymi starała wytłumaczyć kolegium trudny los sprzedawczyni sklepu nocnego. Z jej wypowiedzi wynikało, że... przestrzeganie przepisów wym. ustawy w takiej placówce jest bardzo trudne. Stwierdziła, że... "sprzedaży dokonuje przez małe okienko" w drzwiach zamontowanych wewnątrz sklepu. To one oddzielają sprzedaw-

... "butelkę dał mi jakiś gość, żebym miał ją jako kaucję przy zakupie piwa w sklepie nocnym"

cę od klienta. M.in. dlatego Teresa S. najpierw stwierdziła, że nie widziała żeby Leszek P. był nietrzeźwy. Ta formuła sprzedaży trunków nocą przypomina mi miejsca nielegalnego handlu alkoholem, gdy sklepy GS-ów i PSS-ów czynne były w zasadzie do godz. 18.00. W godzinach późniejszych "potrzebujący" udawał się

"pod okienko". Stukał w nie. Wynurzała się ręka itd.

Jakże w tych warunkach mówić o przestrzeganiu prawa... Ustępczamy się w tej dziedzinie. Mamy do czynienia z olbrzymim, dokuczliwym problemem społecznym, a na dodatek traktowanym z wielką pobłażliwością.

Jak Państwo sądzicie? Marcin L. kupił to piwo, czy nie kupił?

EKP

Samorządowe świętowanie



25 września
br. odbyły się
VII. Samorządowe
Igrzyska Związku
Gmin "Kwisa".

Imprezę zorganizowano w
Parowej (gmina Osiecznica), dokąd
zjechały ekipy z jedenastu
miejscowości należących do tej
ponadpowiatowej struktury.

Wśród samorządowców polskich znalazły się także dwie reprezentacje zagraniczne z czeskiego Frydlandu i Nowego Mesta. O prymat najbardziej wysportowanej gminy rywalizowano w piłce siatkowej i nożnej oraz w wielu niezwykle widowiskowych konkurencjach rekreacyjnych. Rzucano pękatem workiem na odległość, ścigano się na wymyślnych trzyosobowych nartach. Burmistrzowie i wójtowie zmagali się w slalomie rybackim. Sześć gmin musieli na oczach licznie zgromadzonej publiczności przebierać się w gumowe kombinizony i z podrywką biec po czekającej na półmetku rybę. Bezkonkurencyjnie zwyciężył burmistrz Lubania Konrad Rowiński, który zrobił to w najkrótszym czasie. Stawkę zamykał wójt Olszyny Leszek Leśko, który nie mógł opanować trudnej sztuki poślizgów kontrolowanych i co pewien czas lądował na mokrej trawie.

Ostatnią konkurencją igrzysk, które skrócono z uwagi na ulewny deszcz, był tzw. "wyjazd służbowy do wojewody". Sześciu mężczyzn, ciągnąc za dyszel wóz drabiniasty z burmistrzem w charakterze woźnicy i grupą pozostałych zawodni-

ków na furze, miało pokonać wytyczony odcinek trasy. Ostatnią ekipą, która stanęła na starcie była reprezentacja Lubania. Oni prowadzili w punktacji generalnej. Napięcie i chęć utrzymania zwycięstwa stała się przyczyną groźnego wypadku. Dwaj zawodnicy ciągnący pojazd w pewnym momencie potknęli się i upadli. Jeden z nich dostał się pod koła rozjeżdżonego wozu i w ten sposób wleczony był po murawie boiska. Rozjeżdżona karawana zatrzymała się dopiero po kilku metrach. Na szczęście to groźne wyglądające zdarzenie skończyło się poradą lekarską. Ostatecznie zwycięzcą tegorocznych igrzysk Związku Gmin "Kwisa" została ekipa z Lubania (96 pkt.) przed Siekierczynem (77), Leśną (76), Lubomierzem (74) i Olszyną (72).

Słowa uznania należą się organizatorom tegorocznej imprezy, działaczom z Osiecznicy i Parowej. Całość była bardzo dobrze przygotowana pod względem estetycznym i organizacyjnym. Znakomicie urządzone "wioskę olimpijską", w której każda ekipa miała własny namiot-szatnię. Z myślą o dzieciach uczestników przygotowano ogródek jordanowski, w którym można było pozostawić najmłodszych. Wokół boiska funkcjonowały liczne kramy z wyrobami ceramicznymi i upominkami. Były również smażalnie, w których podawano pieczonego karpia, jak przystało na miejscowość słynącą z jego hodowli. Sporą atrakcją był również chleb pieczony w polowej kuchni, którym raczono wszystkich przybyłych na parowski stadion. Nie można nie wspomnieć o prowadzącym całe to sportowo-rekreacyjne widowisko - Olgierdzie Poniżniku (tym od lubomierskiego festiwalu), który bawił wszystkich wyszukanyimi żartami. Słowem, była to znakomita plenerowa zabawa.

Tekst/foto: Kazimierz Kiljan

GRATIS! Na kawę i
torcik firmowy!

Wspólnie z właścicielem Motelu "ŁUŻYCKIEGO"
przy ul. Zgorzeleckiej w Lubaniu
zapraszamy na KAWĘ I TORCIK FIRMOWY



Grane co godzinę z wieży Kościoła
Mariackiego w Krakowie to...

a) serenada b) sonata c) hejnał

Bezpłatne zaproszenie
dla dwóch osób
oczekuje na tego, kto
- po ukazaniu się
numeru - zadzwoni
do naszej redakcji
i jako TRZECI odpowie
na pytanie!

Nasz telefon 722-34-52

Jesienny plener

Nie ma chyba piękniejszej pory roku dla przedsięwzięć artystycznych niż jesień. Fakt ten wykorzystali organizatorzy pleneru, który odbył się nad jeziorem Czocho.

Na terenie ośrodka wypoczynkowego Baworowo przebywała kilkudziesięcioosobowa grupa malarzy i rzeźbiarzy. Artysty zaproszeni zostali do udziału w plenerze przez właściciela tego ośrodka.

- Pomysł zrodził się latem tego roku - mówi Waldemar Kleszcz, współorganizator przedsięwzięcia. - Z racji tego, że ośrodek nasz nie był w pełni obłożony i pojawiła się jesienna luka, wpadliśmy na pomysł zorganizowania takiego pleneru.

Na leśniańskie spotkanie artystyczne zaproszono 22-osobową grupę uczniów cieplickiej Szkoły Rzemiosł Artystycznych oraz grono dojrzałych malarzy i rzeźbiarzy z terenów Krakowa i Rzeszowa. Udział tych ostatnich to zasługa Wiktora Wiktorczyka, szefa "Kliniki Lalek" z Wolimierza, który jest opiekunem artystycznym

całego przedsięwzięcia.

Uczestników tego pleneru można było spotkać prawie wszędzie. Rozsiadali się ze swoimi sztalugami w różnych zaułkach Leśnej, w jej okolicy i nad brzegiem jeziora. Uwieczniali na swoich płótnach najpiękniejsze zakątki tego regionu. Natomiast rzeźbiarze do swoich działań twórczych upatrzili sobie plażę Czocho. Tu każdego dnia słychać było postukiwanie młotków i dłut, spod których wyłaniały się artystyczne kształty.

- Ten plener jest dla nas czymś zupełnie nowym, czego dotąd w Leśnej nie było - mówi z nieukrywaną dumą burmistrz Mirosław Markiewicz. - W ten sposób szukamy nowych możliwości. Jestem przekonany, że jest to dla nas swoista promocja. Przyjechało kilkudziesięciu artystów, którzy pod okiem znakomitych opiekunów utrwalają najpiękniejsze zakątki naszego miasta i gminy. Zgodnie z umową uczestnicy pleneru pozostawiają na miejscu część swoich prac. Płótna będą zdobiły wnętrza ośrodka wypoczynkowego oraz



Autoryzowane laboratorium f.KODAK FOTO-STUDIO-LAB

59-800 Lubañ, pl. Szarych Szeregów 5, tel. (075) 722 26 24 (obok dworca PKS)

Od 9x13...



Do 30x45

Wzbogacona oferta:

- powiększanie z możliwością kadrowania

Uwaga!

Dla stałych klientów - KARTY RABATOWE!

Honorujemy także BŁĘKITNĄ KARTĘ

Kodak
EXPRESS
KODAK POLSKA S.A. WARSZAWA

leśniańskiego hotelu, natomiast rzeźby staną w centrum miasta.

Wśród przybyłych na działania twórcze gości spotkaliśmy osobę niezwykłą - Henryka Wańka, znakomitego eseistę, miłośnika gór, laureata tegorocznej Nagrody Kulturalnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Dolnej Saksonii. Okazało się, że ta kultowa postać z dużym sentymentem mówi o Lubaniu i jego historii. Jak się dowiadujemy Henryk Wanek to bliski przyjaciel Feliksa Netza, pisarza, który spędził w Lubaniu swoje dzieciństwo.

- Kiedy Felek opuścił Lubañ to zamieszkał w Katowicach, gdzie i ja mieszkalem - wspomina pisarz. - Jako początkujący artyści byliśmy w bardzo bliskich relacjach. One utrzymują się do dnia dzisiejszego. Jakkolwiek ja obecnie mieszkam już w Warszawie, a on nadal na Śląsku. W roku 1980 Felek Netz został redaktorem naczelnym tygodnika "Panorama".

Zaprosił mnie do współpracy, która wspaniale rozwijała się przez cały 1981 rok... do 13 grudnia. Ówczesne władze uznały, że należy go z tego stanowiska usunąć i w związku z tym wszyscy współpracownicy również zaprzestali działalności. W wydawnictwie tym prowadziłem rubrykę, w ramach której prezentowane były



wybrane obrazy różnych wybitnych artystów. Ale jest jeszcze jedna postać związana z Lubaniem, z którą ja się również czuję zaprzyjaźniony, jakkolwiek nigdy jej na oczy nie widziałem. Choćby z tego powodu, że człowiek ten urodził się w XVI wieku. Nazywał się Abraham Hozeman. W jednej z moich książek poświęciłem mu nawet kilka zdań. Abraham Hozeman, urodzony w Lubaniu, wędrował po Śląsku i w odwiedzanych miastach pełnił rolę kronikarza. Wymyślał przy tym niestworzone wydarzenia, przez co wszedł do historii literatury niemieckiej jako - "kronikarz kłamca". Dzisiaj może byśmy powiedzieli, że ponosiła go wena twórcza i fantazja. Niemniej jednak jest to postać dla Lubania i dla historii jego kultury bardzo ważna.

Tekst/foto: Kazimierz Kiljan

Na pizzę! GRATIS! Wspólnie ze znakomitą lubańską Pizzerią "MARGARITA" mieszczącą się przy ul. Ratuszowej 1 **zapraszamy na smaczną pizzę!**

Talon na bezpłatną porcję otrzyma ten, kto JAKO DRUGI zadzwoni do redakcji - po ukazaniu się numeru - i odpowie na nasze pytanie

Nasz telefon

Z ilu zawodników składa się drużyna piłki siatkowej?
a) jedenastu b) czterech c) sześciu

7 2 2 3 4 5 2

Pizzeria MARGARITA p. Teresy Kremis zaprasza codziennie od g. 11.00 do 22.00

Lubań w średniowieczu (II)

- praca uczniów lubańskiego LO powstała w ramach europejskiego projektu edukacyjnego "Comenius"

WXII i XIII wieku obowiązywało w Górnych Łużycach stare saksońskie-magde-burskie prawo. Zostało ono sprowadzone na ten teren przez władców saksońskich. Z powodu kary Górne Łużycy utraciły wszystkie swoje przywileje, prawa i ulgi. Odwołano się do Izby Apelacyjnej w Pradze, a po pokoju praskim do Saksońskiego Sądu Apelacyjnego w Dreźnie.

Regenci Górnych Łużyc panowali zwykle nie tylko tu, lecz także w innych krajach. Dlatego nie mieli swojej rezydencji w prowincji i w związku z tym ustanawiali swego rodzaju namiestników, panów czy landwójtów. Mieli oni zamiast regentów czuwać nad dobrobytem mieszkańców, stosować prawo i sprawiedliwość, chronić granice przed wrogami, napadami i rządzić całym margrabstwem zgodnie z utartym zwyczajem i konstytucją.

Niejasności kompetencyjne

Sądy wieczyste (tak nazywa je Donat Krug, a według Knemiandera noszą nazwę sądów ziemskich) posiadał w roku 1320 Opitius czy też Opitz jako lenno. Nosił on tytuł wójta lub sędziego leńskiego Lubania i był lennikiem księcia Henryka Jaworskiego. Książę sprzedał Opitzowi sądy wieczyste za nieznaną kwotę i za 1 markę rocznych odsetek, natomiast miasto musiało jemu, jego spadkobiercom i potomkom dać rocznie w dwóch terminach hale-rze (grosze) sędziego. W roku 1402 Lubań wziął ową opłatę dla siebie. Tak informują nas kronikarze i wynika z tego, że już wówczas mylono sądy wieczyste i wójtostwa, chociaż różniły się one i w tym samym czasie były obsadzone przez dwie różne osoby. Burmistrz Wessner, tak bardzo zasłużony dla historii miasta Lubania, skarżył się na szereg niewiadomych w tym punkcie. W swych kronikach mówi on przy roku 1402: "Z wszelkich informacji wnioskuję, że sądy wieczyste i wójtostwa były bardzo różnicowane". Twierdzenie Wiessnera jest prawdziwe, gdyż w wymienionym powyżej roku 1402 Rada odkupiła wójtostwo od Stefana Robersheina. Jednak sądy wieczyste posiadał wówczas Piotr Goldner, które — po jego bezpotomnej śmierci — przy-

padły królowi Zygmuntovi. Ten z kolei przekazał je Radzie w 1427 roku. W związku z tym, jak już wcześniej wspomniano, miasto przejęło obie instytucje, a wobec zatwierdzenia przez cesarza Wacława umowy zawartej między Robersheinem a Radą, będzie można się dowiedzieć w pewnym zakresie, czym właściwie było wójtostwo. Z owego dokumentu wynika jednoznacznie, że do tej funkcji należało, oprócz daniny i rent, także przywilej, iż miejski wójt, którego można było nazwać podwójttem, wraz z Radą i ludźmi, wybranymi z obszaru całego miasta, miał prawo wypowiadać się we wszystkich kryminalnych przypadkach mających miejsce na terenie grodu, jak również w sprawach obywatelskich, które bynajmniej nie leżały w kompetencjach wójty ziemskiego. Miejski sędzia natomiast stosował prawo wobec mieszczan. Posiadanie sądu wieczystego było w roku 1427 jednym z przywilejów miasta.

Administracyjne manipulacje

Wobliczu prawa wprowadzonego w Lubaniu widać, że jest to niezwykle istotny dokument (przynajmniej sądy). "Poświadczenie: sobota przed dniem św. Walentego roku 1462 powinno się jeszcze znajdować pod pieczęcią Rady Miasta Lwówka. Królowie: Zygmunt, August i Władysław zatwierdzili to wszystko, a ostatni potwierdził i odnowił również miastu Lubaniowi w roku 1454 dnia 31 maja wszystkie jego przywileje, sądy wyższe i inne prawa oraz świętności, które uzyskał od cesarza Karola IV, Wacława, Zygmunta i innych. Odnosnie tej sprawy ma jeszcze istnieć oryginał w języku łacińskim, chociaż trochę podziurawiony, zbutwiały i z zagubioną pieczęcią."

Nie zważając na to już w roku 1454 usiłowano miastu zakwestionować to prawo, a za panowania króla Jerzego Podiebrata, który doszedł do władzy w 1458 roku, faktycznie doprowadzono do tego w nielegalny, nieuczciwy sposób. Mianowicie wielu szlachciców oskarżyło przez zawiść Radę, jakoby nadużywała wójtostwa (sądownictwa). Dlatego została ona zobowiązana do przywiezienia listów królewskich (przywilejów dotyczących

sądów wyższych). Odprawiono na królewski dwór pisarza miejskiego z oryginałami. Musiał on zostawić te listy przez noc w królewskiej kancelarii, aby rzekomo mogły one być przeczytane i zbadane. Gdy zażądał ich następnego dnia, kancelista powiedział mu, że przeczytał przywileje, lecz stwierdził, że nie są one oryginalne, czego nie wolno mu przemilczeć przed królem. Nie pomogły wszelkie starania i zapewnienia pisarza, że były one bez zarzutu przed przyniesieniem do kancelarii. Po wielu dniach Jego Wysokość Król ogłosił, że z przedstawionych okoliczności wynika, iż miasto posiada niesłusznie sądy wyższe, a urząd i wójtostwo należą do Jego Wysokości Króla i jego landwójtostwa w Budziszynie (Bautzen). Dlatego też król zatrzymał listy z poprawkami, a mieszkańcom Lubania przydzielił Mateusza Feusta jako królewskiego sędziego. Miał on posiadać w zastępstwie króla te same prawa w mieście i na wsi, karać i udzielać pokuty. Rada musiała odpokutować za swoje.

Odzyskanie przywilejów

Po śmierci Jerzego Podiebrata w 1470 roku, gdy przyłączone kraje Królestwa Czech przypadły królowi Mateuszowi Węgierskiemu, Rada postarała się o uzyskanie poświadczeń od szlachty z całego terenu Lubania o tym, że miasto uzyskało wójtostwo i sądy wyższej instancji zgodnie z prawem i jak długo je posiadało, pełniło te funkcje właściwie i o tym, jak królewski sędzia stosował dotychczas kary wobec jego poddanych. Rada wraz ze szlachtą, która ją wspierała pojechała do miasta Zgorzelca, gdzie zostali przesłuchani na tą okoliczność przez tamtejszą Radę. Zeznali, że Lubań dobrze i sprawiedliwie sprawował wójtostwo i królewskie sądy, które uzyskał we właściwy sposób. Dzięki wsparciu pozostałych pięciu ze Związku Sześciu Miast u króla Mateusza z Wrocławia w roku 1474, uzyskano ponownie potwierdzenie wójtostwa i królewskich sądów wieczystych, a miasto korzystało z łaski przywilejów u następnych królów aż do roku 1547. Z powyższych danych historycznych wynika, że zarówno wójtostwo, jak i

królewskie sądy wyższe były znakomitymi prawami i przywilejami królewskimi.

Urbanizacja regionu

Okolo 10 lat po założeniu pierwszych miast przy ważnym szlaku handlowym (Lubań, Bautzen, Lobau, Gorlitz, Zgorzelec, Zittau) powstały małe, otwarte grody prowincjonalne. Nadzieje, które w nich pokładano w związku ze wspaniałym, dziesięcioletnim rozwojem regionu, miały się jednak nie spełnić. Miasta prowincjonalne przez wieki nie potrafiły się rozwinąć ponad swój stan początkowy. Powstawały zbyt blisko siebie, by móc w szybkim czasie zwiększyć swój zasięg i liczbę mieszkańców. W skutek tego teren ich działalności gospodarczej był niewielki. Każde z dużych sześciu miast było centrum gospodarczym zaspokajającym własne potrzeby, a ośrodki prowincjonalne spełniały tylko funkcje pomocnicze i były punktami wsparcia dla lokalnego ruchu.

Rozkwit handlu i rzemiosła w okresie średniowiecza był pierwszą i kolejną przyczyną do zakładania i budowania miast. Dzięki swym fortyfikacjom broniły się one przed wtargnięciem wroga, tak jak sytuacja tego wymagała. Wskutek stale rosnącego dobrobytu były też obiektem zainteresowania panującego. Takie gminy bardzo łatwo uzyskiwały przywileje, w których nadano im prawo do obszaru miejskiego lub prawa grodzkie oraz przyznano urzędnika zwykle związane z dużymi ośrodkami. Wskutek takich regulacji mieszkańcy miast mieli prawo wyłączności do dziedzin, z których utrzymują się mieszczanie. Dotyczy to rzemiosła, handlu, browarnictwa.

Wszystkie pozostałe rzemiosła, umiejętności i zawody nie były uważane za typowo mieszczańskie dziedziny zarobkowania i dlatego miasta nie miały prawa zabraniać ich uprawiania na wsi.

Większość mieszkańców grodów prowincjonalnych stanowili rzemieślnicy, jak również utrzymujący się wyłącznie z ziemi. Pierwsi przywędrowali z okolicznych wsi. Byli to ludzie szczególnie uzdolnieni w jakiegokolwiek dziedzinie technicznej, chociaż się jej specjalnie nie uczyli. Każdy, kto uważał się za uzdolnionego w jakimś rzemiosle, mógł je wykonywać bez potrzeby spełniania jakichkolwiek warunków. Taka sytuacja utrzymywała się aż do XVI wieku w miastach prowincjonalnych. Rozwój cechu w dużych ośrodkach o-

nał je, nie pozostawiając tam niemal żadnego śladu. Nie należy się więc dziwić, że miasta prowincjonalne nie mogły się rozwinąć. Istniały w nich tylko podstawowe rzemiosła i to z każdej gałęzi kilku mistrzów. Najwięcej było szewców i krawców, w nieco mniejszej ilości byli przedstawiciele sukienników, następnie kowale, stolarze, rzeźnicy i piekarze. Ponieważ nie osiągnęli oni wystarczających zarobków ze swojego rzemiosła, wszyscy rzemieślnicy uprawiali dodatkowo ziemię, jak się to zdarza jeszcze dzisiaj u niektórych rzemieślników prowincjonalnych.

Wzlot i upadek sukiennictwa

W połowie XIII wieku Flamandzcy sprowadzili do Górnych i Dolnych Łużyc tkactwo materiałów wełnianych. Wkrótce pełny rozkwit sukiennictwa nastąpił także w Lubaniu. Rzemieślnicy zrzeszyli się bardzo szybko w cechu, który był (podobnie jak inne) pod nadzorem Rady, która zatwierdzała jego przepisy i gwarantowała mu pewne ulgi i przywileje. Związek strzegł dobrze swoich praw i kiedy sądził, że Rada w jakikolwiek sposób je narusza, nie bał się otwarcie wystąpić przeciwko niej. O tego rodzaju niesubordynacji informował nas już kronikarz w roku 1297. Wówczas sukiennicy obwiniali Radę Miejską za wiele nieudowodnionych spraw i wciągnęli do tego konfliktu wiele innych kręgów społecznych. Margrabia Brandenburski Otton trzymał początkowo stronę sukienników, lecz wkrótce zmienił zdanie, gdy Rada udowodniła swoją niewinność. Tak jak mistrzowie, również sukiennicy — czeladnicy strzegli pilnie swych faktycznych lub domniemych praw. Czasem dochodziło do rozruchów, często z blących przyczyn. W końcu zadziałano energicznie, z pomocą żołnierzy schwytano prowodyrów i przywieziono ich na budowę, gdzie zmuszeni byli pracować jako taczkarze.

W zaistniałym położeniu, w obliczu ciężkich czasów, jakie nastały dla rzemiosła wskutek niepewnej sytuacji politycznej, jednomyślność i wzajemne wspieranie się byłoby pilnie potrzebne. Kolejny już raz lubańskie sukno nie sprzedawało się dobrze na Targach Lipskich, tak że sukiennikom zbyt często brakowało pieniędzy nawet na najniezbędniejsze rzeczy. Sukiennictwo jako gałąź przemysłu przestało się wkrótce w ogóle liczyć w Lubaniu.

Cdn.



**SZYBY
SAMOCHODOWE**
do każdego auta
(osobowe, dostawcze, ciężarowe)

PERFEKTA Sp. z o.o.

LUBAŃ, ul. Warszawska 2
tel. 722-25-50, 722-31-60

OLWE R

Mariusz Tropiejko

Lubań, ul. Tkacka 10, tel. 722-26-86

- OKNA , DRZWI pcv
- WITRYNY SKLEPOWE
- ROLETY

raty

PROJEKTOWANIE , DORADZTWO , MONTAŻ

Zapraszamy od g.9.00-16.00
soboty do g.13.00

Mają swojego rzecznika

Lubańska oświata ma swojego przedstawiciela w strukturach ogólnopolskich.

W sierpniu br. Inspektor Oświaty Urzędu Miasta Lubań Krzysztof Cwulina został powołany w skład Krajowej Komisji Edukacji Związku Powiatów Polskich. Jest to ciało społeczne zajmujące się opiniowaniem projektów rozporządzeń ministerialnych, dotyczących funkcjonowania polskiej oświaty.

W chwili obecnej pracujemy nad regulacjami związanymi z subwencją oświatową - mówi Krzysztof Cwulina. 6 października w Warszawie odbyło się w tej sprawie spotkanie z przedstawicielami rządu.

Ostateczne rozwiązania będą znane już wkrótce. Zgodnie z obowiązującą procedurą przygotowywane regulacje muszą ukazać się nie później niż do 15 października. (KK)



Biblioteka w transformacji

Po okresie niejasności statutowej i organizacyjnej związanej z wprowadzoną reformą administracyjną, coraz klarowniej rysuje się przyszłość Biblioteki Pedagogicznej w Lubaniu. Staraniem starostwa trwają przygotowania do utworzenia na bazie tej placówki powiatowego ośrodka doradztwa metodycznego. Zajmie się on między innymi dokształcaniem i doskonaleniem kadry pedagogicznej Lubania i regionu. Jest szansa, że powstanie znacząca instytucja edukacyjno-oświatowa o wielkim oddziaływaniu kulturowym. (TOR)

Spotkanie z muzyką dawnych mistrzów

(ŚWIERADÓW ZDR.) W tym roku po raz siódmy organizowane są Międzynarodowe Świeradowskie Spotkania z Muzyką Dawną. Prezentacji festiwalowych będzie można słuchać w dniach 7-11 października br.

Impreza rozpocznie się koncertem inauguracyjnym, który odbędzie się 7.10. o godz. 19.30 w kawiarni "Zdrojowa".

Udział w tegorocznej edycji zapowiedziało wiele znakomitych zespołów i instrumentalistów z kraju z zagranicy. Wystąpią takie formacje i wokaliści jak: Kwintet Barokowy z Antwerpii, Kejklikry, Retro Art i Collegium Scholarum Mediarum z Czech, CAMILI Kloos i Trio Muzyki

Ślubowanie pierwszoklasistów

(ŚWIERADÓW) Szkoła Podstawowa nr 1 w Świeradowie w ciągu wielu lat funkcjonowania wypracowała sporo tradycji w obchodzie różnych uroczystości.

Jedną z nich jest pasowanie pierwszoklasistów na uczniów. Taka uroczystość miała miejsce w piątek 24 września. 61 siedmiolatków złożyło uroczyste ślubowanie bicia dobrym uczniem, a pani Andrzejewska (wicedyrektor szkoły) ogromnym ołówkiem dokonała aktu pasowania na ucznia. Dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy i plakietki, oraz kolorowe zakładki do książek, wykonane przez uczniów starszych klas. Na tym zakończono część tzw. oficjalną, po której dzieci w ramach integracji klas wzięły udział w rozgrywkach sportowych i konkursach. Było wesoło i słodko od nagród, którymi zostały obdarowane wszystkie dzieci.

Zapewne o tym, czy dzieci dotrzymają słów ślubowania będzie się można przekonać za jakiś czas. Na pewno wszelkich starań dołożą nauczycielki pierwszoklasistów - pani: Sarzyńska, Kapszewicz i Kozłowska, a dzieci będą zasypywane symbolami dobrych ocen. (AS)

Dawnej z Niemiec oraz All'Antico z Zabrze, Allegro z Zamościa, Pro Musica Antiqua z Jeleniej Góry, Consonanza z Wrocławia i Adoramus ze Ślubic.

Koncerty organizowane będą nie tylko na terenie Świeradowa, ale także w Mirsku, Giebułtowie, Leśnej i Sobieszowie. (KK)

Eksportowa kapela

Okazuje się, że kapela podwórkowa "Lubańskie Walcmany" staje się prawdziwie eksportowym "towarem" miasta. Grupa zapraszana jest w ostatnim czasie do udziału w wielu ważnych imprezach kulturalnych, organizowanych w Bolesławcu, Gryfowie czy Świeradowie Zdroju. Ostatnio

bawili nawet w Żarach, dzięki czemu pokazała ich telewizja poznańska i lubuska. O ich występach pisała także tamtejsza prasa regionalna. Stało się to za przyczyną ich udziału w obchodach V-lecia istnienia szwajcarskiej firmy KORNOPOL. Uroczystości, które odbyły się z tej okazji w żarskim

pałacu uświetniała lubańska kapela i była prawdziwą atrakcją wieczoru. To znakomita promocja dla miasta. Trzeba przyznać, że sami chyba nie do końca zdawali sobie sprawę z tego, co posiadamy. (KK)



Wierszem pisane

Jesień, to szczególna pora roku. Jej odwieczne prawa, związane z rytmem natury, uświadamiają nam czas przemijania. Przyroda zmienia swoje oblicze i zdaje się odchodzić na zasłużony odpoczynek. Cały ten cykl odbywa się w sposób niezwykle widowiskowy, barwny, nostalgiczny... To wszystko nastraja nas w sposób szczególny, a bardziej wrażliwym każe sięgać po pióro i kreślić... strofy.

Oto kilka wierszy, jakie nadesłane zostały do naszej redakcji. Czekamy na inne. (KK)

Jesienny szampan

Tę jesień podarowałeś mi
Te małe
Podnosząc wprost z ziemi
jest piękna jak gałąź
Wszchemocnego dębu.
Utopiłem ją w słomkowej
Barwie szampana
On pieścił ją niezwykle
Rodząc się rozkoszą.
Zostało wspomnienie ciepła
Złączonych pragnień
I już nie wiem -
Tę jesień kocham - czy ciebie.

(Kris z Lubania)

Prawda

Dzieci z domu dziecka są samotne.
czują się jak liście
rzucone przez wiatr na taflę wody.
Lecz tam,
Nie!
To już tu.
Za późno.
Rwie je na strzępy wodospad.
Dzieci z domu dziecka są samotne.
Czują jak się jak niechciane zabawki,
niepotrzebne, opuszczone, porzucone
w kącie,
które czeka podróż na śmietnik.
Codziennie czekają, aż ktoś przyjdzie,
złapie je za rękę i powie:
"Chodź kochanie, idziemy do domu"
Czy chcą tak wiele?
Nie rozumiem,
jak matka może oddać własne dziecko.
Czym ono zawiniło,
że rzuca je na pożarcie światu?
Zostawia w przytulku dla dzieci.
Dzieci, które każdego dnia
mają przyklejone nosy do szyby
i wyczekują na miłość,
na mamę i tatę.
Lecz ile można czekać?
Nadchodzi czas,
w którym isierka nadziei wygasa.
Koniec lez.
Czas zamknąć się w sobie.

(Iwona Zwierzak z Zaręby, kl.IIId LO)

Jesiennym liściem

Zamilkłaś, jak tylko można
Najgłębiej
Odeszłaś, tak daleko...
Nie słyszę już
Nawet Twoich myśli.
Nie piszesz listów
Bo stamtąd
Nie przysyła się radości.
Kraina Twojego spokoju
Ma dziwne prawa,
Których nie akceptuję.
Może przynajmniej teraz dasz mi
Jakiś maleńki znak
Choćby...
Spadającym, jesiennym liściem.

(Lik z Lubania)

„Nielaty” i piwo



Chyba zdążyliśmy (o zgrozo!) przywyknąć do tego, że „nielaty” lubią piwo, że... Narzekań i opisów zdarzeń byłoby pewnie tyle, ilu spośród nas chciałoby się wypowiedzieć na ten temat. Co by jednak nie mówić jedno jest pewne - mamy do czynienia wśród młodzieży z piwną modą, a czasami z czymś więcej. Kto jest temu winien? Nie wiemy?

Młódzież kupuje alkohol w sklepach. Kto jest tam sprzedawcą? Młódzież pije alkohol w dyskotekach. Kto jest jej właścicielem? Młódzież raczy się alkoholem w restauracjach. Kto tam jest kelnerem czy barmanem? Odpowiedź na powyższe pytania jest jedna: ludzie dorośli. To my przyzwalamy młodzieży na picie alkoholu i... liczymy na to, że w życiu dorosłym picie nie będzie. To my napełniamy jej kieszenie złotówkami i nie patrzymy na to, że ona je wydaje. Nieprawda? Kto nie jest przekonany, niech czyta poniższe zdania.

28.04. w Lubaniu ok. godz. 14 strażnicy miejscy zatrzymali na terenie SP nr 1 14-letnią Zosię P. mieszkankę podlubańskiej wsi. Strażnicy prawa wezwano, gdyż dziewczyna załatwiała potrzebę fizjologiczną w niestosowny sposób i w niestosownym miejscu. Zatrzymana od razu wydała się strażnikom podejrzana jako osoba nietrzeźwa, co zresztą potwierdzono stosownym badaniem. Ta 14-letnia dziewczyna miała w

swoim organizmie 0,94 promilla alkoholu.

Z opowieści zatrzymanej wynikało, że tego dnia nie była w szkole, gdyż wyjechała do Lubania „załatwić sprawy związane z nauką”. Na ulicy natknęła się na koleżankę (jej rówieśniczkę) i trochę starszego, bo 16-letniego kolegę. Młódzież ustaliła, że spotkanie

odbędzie się w lokalu X. „Kierownik” wyprawy obwołał się zchłopak, jak się później okazało, były w lubańskich lokalach.

Wiedział dokąd ma iść, gdyż w lokalu X „był wcześniej kilka razy”. Szedł tam pewnie, gdyż wiedział, że... „alkohol podają tam bardziej na wygląd niż na dokumenty”.

Chłopak szczerze wyjaśnił, że

**„Wacek przyniósł do stolika dwa piwa, ale sam jego nie pił”.
Później, co wynika z jego relacji, dziewczyny same podchodziły do bufetu i kupowały piwo.**

„dziewczyny dały na piwo”. Był to trunek rozlewany z beczki. Zosia nie mniej szczerze powiedziała, że „Wacek przyniósł do stolika dwa piwa, ale sam jego nie pił”. Później, co wynika z jego relacji, dziewczyny same podchodziły do bufetu i kupowały piwo.

Te wprost sensacyjne odkrycia spowodowały, że właścicielka lokalu X trafiła przed oblicze lubańskiego kolegium z zarzutem sprzedaży alkoholu osobom poniżej 18 roku życia. Do winy nie przyznała się. Starła się udowodnić kolegium, że nieletnim alkoholu nie sprzedaje. Powiedziała nawet, że... „jeśli alkohol spożywa nieletni, to wylewa się to piwo i nie zwraca się pieniędzy”. Jak się ma to stwierdzenie do wypowiedzi

dziewcząt i towarzyszącemu im chłopaka? „Siedzieliśmy przy stoliku i piliśmy to piwo, i nikt(!) się nami nie interesował”.

Póki co istnieje ustawowy zakaz sprzedaży alkoholu osobom poniżej 18 roku życia. Z tego to powodu właścicielka

lokalu X straci koncesję na handel nim. Uznana została winną zarzucanego jej czynu. Czy Wacek zmieni lokal?

(EKP)

Zgroza ogarnia człowieka myślącego, który czuły jest na los dzieci i warunki w których czasem muszą wyrastać. Oto, co widział i słyszał w lipcowy wieczór 5,5-letni Januszek...

Świat w oczach dziecka...

Tego wieczora, a było już po godzinie 22, sąsiad domagał się od jego matki, aby zachowywała się w mieszkaniu cicho, gdyż zakłóca sąsiadom spoczynek nocny. Pożądanego skutku tych nawołań interweniujący nie doczekał się. Przewidując „dalszy rozwój wypadków” sąsiad wezwał policję.

Policjanci w swej notatce stwierdzili, że Wanda O. i jej konkubin Zenon A. awanturowali się w mieszkaniu. Było tam ponoć jak we fredrowskim „Pawle i Gawle”, co to jeden z nich gonił, uciekał, krzychał i trąbił do znoju. Takie zachowania prezentowali oboje uczestnicy tych „walk domowych”. Pan, co stwierdzili interweniujący, „poruszał się po mieszkaniu nago”.

Policjanci, po dokonaniu oceny sytuacji „domowej”, podjęli decyzję o zatrzymaniu do wytrzeźwienia obojga uczestników tej awantury. Zenon A. nie wyrażał na to zgody, co objawiał policjantom stawianym biernym oporem. Wyrwał się im, chwycił za rury co, ościeżnice drzwi. Pokonanie go i ubranie wymagało od policjantów wielkiego wysiłku. Zenon A. był tak „atletyczny”, że należało poskramiać go przy użyciu środków przymusu bezpośredniego (siła fizyczna, pałka, kajdanki). W końcu Zenon A. trafił w stosowne miejsce w policyjnym areszcie.

Jaki stosunek do tamtych „wyczynów” mają dziś Wanda O. i Zenon A.? Ona: „Nie przyznaję się do winy”, czyli... nic się nie stało! Czyżby? Czy jej zachowania miały być akceptowane przez często niewyspanego sąsiada? On: „korzystam z odmowy składania wyjaśnień w tej sprawie, ponieważ niczego nie pamiętam...”

Czy dziecko też niczego nie pamięta? Czego nauczyło się i zapamiętało tego wieczora? Aż strach pomyśleć, że czym za młodu skorupka...

(EKP)

Z moich codziennych obserwacji, a jestem pedagogiem szkolnym wynika, że niektóre uczniowskie tornistry obok przyborów i podręczników szkolnych zawierają wiele niepotrzebnych rzeczy.

Uczniowskie bhp...

Rzecz jednak w tym, że stanowią niezmierną wartość dla ucznia. Wśród nich zdarzają się przedmioty służące zabawom, chwaleń się tym, co rodzice kupili, bądź na co wydali pieniądze. Zdumienie budzi obecna w uczniowskich (ledwie kilkunastoletnich) rękach prezerwatywa. Zabrałem osobiście uczniom eleganckie szczyrorki, pistolety (na szczęście zabawki), laserowe latarki, itp. rzeczy. Te „różności” przynoszone do szkoły, wykorzystywane w trakcie zabaw, stanowią zagrożenie dla zdrowia ich właścicieli i innych milusińskich.

Zewsząd słysząc, że przebojem ostatnich miesięcy wśród dzieci stały się laserowe latarki i pistolety strzelające plastikowymi okrągłymi kulkami. Słysząc również, że tu i ówdzie uczniowie doznali uszkodzeń oczu. W lubańskich szkołach również zanotowano takie wypadki. Jeden z nich jest skutkiem (nieumyślnego) zabawiania się ową latarką. Drugi przypadek - to skutek wymyślnej procy. Skutkiem oby

wypadków jest uszkodzenie oczu, których leczenie wymagało zabiegów operacyjnych.

Zapobieganie takim zdarzeniom w znacznej mierze spoczywa na rodzicach. Powinni oni od czasu do czasu (choćby) zaglądać do uczniowskich tornistrów, aby zapobiec noszeniu do szkoły niestosownych zabawek. Po wtóre... Kto to kupuje dzieciom te niebezpieczne zabawki? Kto wyraża zgodę, daje pieniądze na ich zakup? Baczmy więc, czy zabawki nabywane dzieciom nie stwarzają zagrożenia dla ich zdrowia i innych osób w trakcie zabaw. Chłopcy w swojej naturze mają skłonność do wszelkiej broni. Nie zamierzam twierdzić, że pistoletów od dzisiaj nie kupujemy. Problem jest tylko w tym, czy będzie z niego strzelano kulkami, czy też... sygnałem pozytywnym. Dlaczego „szczęśliwy potomek” z ojcowskiej czy matczynej woli ma ostrzeliwać na chybił trafił kolegów. Warto rozmawiać z naszymi dziećmi o tym, jak, gdzie i z kim się bawią.

Powyższe problemy (przykładowe) nie kończą się na apelach i „gdybaniu”. One mają konkretny wymiar prawny i... finansowy. Uszkodzenia ciała spowodowane przez osoby drugie były i będą czynami zabronionymi przez prawo karne. Nasze dziecko dokonujące uszkodzenia oka, jeśli ukończyło 13 rok życia, stanie przed sądem dla nieletnich wraz ze swoim rodzicem „nabywcą pożądanego pistoletu”. Prawo w tym zakresie jest bezwzględne. Jaki wpływ na psychikę dziecka może mieć takie zdarzenie? Uszkodzenie ciała, np. oka niesie za sobą potrzebę długotrwałego leczenia, co szczególnie w dzisiejszych czasach ma „złotówkowy” wymiar. Osobie pokrzywdzonej przysługuje przecież prawo żądania za-



dośćuczynienia z tytułu poniesionych kosztów leczenia, odszkodowania. Ta sprawa ma również wymiar prawny, bowiem opiekunowie prawni (przede wszystkim rodzice) mogą być obowiązani do naprawienia szkody wyrządzonej przez jej ich pociechę.

Kończąc, stawiam Czytelnikom pytanie: czy rodzic winien znać zawartość uczniowskiego tornistra?

Henryk Rogacki

Ochotnicza Straż Pożarna w Świeradowie zakończyła swą działalność przed dwoma laty z powodu złego stanu sprzętu i wozu bojowego.

Jest straż

Miastu pozostała tylko jednostka w Czerniawie, która nie mogłaby – z uwagi na rozległość miasta – przeciwdziałać wszystkim zagrożeniom.

W tym roku miasto otrzymało w darze od PSP wóz strażacki, sfinansowało jego remont kapitalny i urządziło remizę w byłej kotłowni osiedlowej przy ul. Korczaka.

Od niedawna Świeradow ma swoich strażaków – dziewięciu ochotników wzięło udział w 80-godzinym szkoleniu dla szeregowych, prowadzonym przez asp. sztab. Andrzeja Kalinę z Państwowej Straży Pożarnej w Lubaniu (miasto nie zapłaciło za to ani grosza). Kurs obejmował m.in. zajęcia ze znajomości i obsługi sprzętu, zasad bhp i przepisów p.poż. Nie było niestety ćwiczeń przygotowujących do udzielenia pierwszej pomocy – z braku odpowiedniego oprzyrządowania. Ale PSP zapewnia, że gdy tylko zakupi – w ramach jednostki ratowniczo-gaśniczej – sprzęt do ćwiczeń medycznych, nasi strażacy zostaną z nim natychmiast zaznajomieni.

W czasie egzaminu przyszli strażacy mieli okazję zmierzyć się z ogniem w sposób zupełnie niećwiczebny – w pomieszczeniach piwnicznych domu przy ul. Stawowej I wybuchł pożar, co dla młodego motocyklisty, niezbyt ostrożnie obchodzącego się z paliwem, skończyło się to poparzeniami I stopnia i odwiezieniem do szpitala. Dla adeptów strażackiego rzemiosła próba

wypadła pomyślnie, bo nim na miejsce zjechała jednostka z Lubania, ogień był już ugaszony.

Dla powodzenia akcji gaśniczej najważniejszych jest kilka pierwszych minut – uważa A. Kalina. – W budynku przy ul. Stawowej stropy są drewniane i w chwilę później, gdyby ogień się rozprzestrzenił, nie byłoby już czego ratować.

Miasto dla strażaków grosza nie skąpi – w tym roku w budżecie przewidziano aż 60 tys. zł (o 20 tys. więcej niż przed rokiem), z tego część przeznaczono na remont remizy w Czerniawie. Tam roboty prowadzone są systemem gospodarczym przy udziale samych strażaków, którzy wymienili pokrycie dachowe, kładąc nową papę, docieplili ścianę styropianem od zewnątrz i przygotowali nową elewację do malowania. Postawiono także mur oporowy zabezpieczający remizę przed osunięciem się do rzeki i przygotowano pomieszczenia pod zaplecze sanitarne, którego obiekt był dotąd pozbawiony (w remizie do dziś nie ma wody!). wspomnieć też należy o wymianie instalacji elektrycznej i wykonaniu ścianek działowych między garażami, które wydzieliły w ten sposób przyszłą świetlicę dla strażaków (i nie tylko).

Do zrobienia zostało – poza malowaniem elewacji – ogrzewanie gazowe oraz wykonanie kurtyn z materiałów powstrzymujących uciekanie ciepła z garaży.

1 października obchodzony jest na całym świecie jako Międzynarodowy Dzień Seniora.

Pamiętajmy o seniorach



Z tej okazji w Domu Dniowego Pobytu w Lubaniu odbyło się spotkanie z najstarszymi mieszkańcami miasta. Jego organizatorami byli: miejscowy Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Miłą niespodzianką dla seniorów sprawiły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2, które przygotowały na tę okazję specjalny program słowno-muzyczny. Po występach młodzi artyści wręczyli zgromadzonym wiązanki kwiatów. Spotka-

nie upłynęło w bardzo miłej i serdecznej atmosferze przy ciastkach, kawie i owocach. (KK)

W dniach 28/29 września br. odbyło się w Świeradowie Zdroju II Seminarium Informacji Turystycznych Euroregionu NYSA. Organizatorem debaty był Urząd Miasta.

Spotkanie seminaryjne

W seminarium wzięli udział goście z Polski, Czech i Niemiec. Spotkać tu mogliśmy przedstawicieli Piechowic, Lubawki, Sulikowa, Bolesławca, Złotoryi, Siekierczyna, Gryfowa, Kowar, Lwówka, Leśnej, Jeleniej Góry, Szklarskiej Poręby, Kamienniej Góry, Liberca, Jabłonica, Turnova, Hradka n/Nysą, Desna,

Jiretina pod Jgoloou, Drezna, SAPT-u Jelenia Góra, Interferii, Uzdrowiska "Świeradow-Czerniawa". Głównym tematem seminarium było nawiązanie bliższych kontaktów przy współpracy trójstronnej Polska-Czechy-Niemcy. Uczestnicy zastanawiali się nad możliwościami lepszego przepływu informacji między partnerami Euroregionu NYSA. Podsumowaniem seminarium było zebranie wniosków, z których najważniejsze dotyczyły: - zorganizowania stady tour (dla pracowników i po Czechach, Niemczech i Polsce, które będą mia-

to na celu przybliżenie walorów krajoznawczych, kulturalnych i innych naszych sąsiadów z Euroregionu,

- wydania informatora z trasami rowerowymi w Euroregionie oraz z namiarami na wszystkie Centra Informacji Turystycznych na jego terenie.

- odbycia cyklu szkoleń kadr informacji turystycznych, organizowanych przez stronę niemiecką (szkolenia rozpoczną się na początku przyszłego roku).

(AS)

A P E L Komitetu Organizacyjnego Budowy w Lubaniu Pomnika Orląt Lwowskich

Jesienią 1918 roku mocarstwa, które dokonały rozbioru Polski, poniosły klęskę. Ze Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich wycofuje się wojsko i administracja austriacka, oddając na tych terenach władzę Ukraińcom. Był to gest polityczny ze strony Austrii, skierowany przeciw polskiemu ośrodkowi niepodległościowemu, które nigdy nie pogodziły się z zaborami ziem, które przez 6 wieków należały do Rzeczypospolitej.

W obronie Lwowa stanął nieduży oddział żołnierzy polskich, wzmocniony przez organizację niepodległościową. Za broń chwyciła również młodzież polska. W walkach o Lwów wzięło udział po stronie polskiej 1.421 młodocianych żołnierzy, chłopców i dziewcząt. Większość z nich nie przekroczyła 18 roku życia. Najwięcej było 13- i 17-latków. Najmłodszy miał 9 lat. Stanowili oni jedną czwartą polskiej siły zbrojnej. Dzieci lwowskich robotników i urzędników w obronie swojej Ojczyzny i swego miasta padli na polu chwały z bronią w ręku lub umierali w szpitalu od ran. To między innymi dzięki nim Lwów i Kresy Południowo-Wschodnie pozostały przy Rzeczypospolitej.

W okresie międzywojennym społeczeństwo swoim bohaterom zbudowało panteon chwały, nekropolię Orląt Lwowskich.

Po II wojnie światowej decyzją wielkich mocarstw, Lwów pozostał po "tamtej stronie". Władze Radzieckiej Ukrainy przystąpiły do niszczenia we Lwowie wszystkiego co polskie. Nie oszczędziły też cmentarza Orląt, zrównując z ziemią buldożerami żołnierskie mogiły.

W 1991 roku Ukraina uzyskała niepodległość. Polska jako pierwsza uznała nowe państwo ukraińskie. "Energopol" za zgodą centralnych władz Ukrainy przystąpił do rekonstrukcji cmentarza Orląt Lwowskich, naszych narodowych bohaterów. Niestety nieliczna grupa nacjonalistów ukraińskich, mająca wpływ w Radzie Miejskiej Lwowa, sprzeciwiła się odbudowie polskiej nekropolii. Pod pretekstem hasła, że o wszystkim decydują władze samorządowe, zmieniają decyzje, nawet własnego rządu w Kijowie. Trwa we Lwowie ze strony nacjonalistów akcja nienawiści do wszystkiego co polskie. Przerwane są prace nad rekonstrukcją cmentarza, bezczeszczony są groby Orląt. Zmieniają się decyzje, a każda zmiana idzie w kierunku, aby zamazać, puścić w niepamięć legendę Orląt Lwowskich, legendę opartą na faktach historycznych. Mają

nadzieję, że za kilka lat panteon chwały młodzieży polskiej pozbawiony historycznych inskrypcji, stanie się zwykłym cmentarzem, na którym – jak powiadają – pochowani są "zwykli wojaki".

Pragniemy ocalić od zapomnienia bohaterstwo Orląt Lwowskich, którzy swą postawą i czynami bohaterskimi płacili najwyższą cenę życia.

Pragniemy w naszym mieście umieścić tablicę pamiątkową z zakazanym obecnie na Cmentarzu Orląt we Lwowie historycznym napisem: "Pamięci Bohaterów Orląt Lwowskich - Obrońcom Lwowa i Kresów Południowo-wschodnich - Polska zawsze pamięta o Was".

Powstał Komitet Organizacyjny Budowy Pomnika w składzie: Bożena Adamczyk-Pogorzałek, Krzysztof Cwalina, Ryszard Drobniński, Tadeusz Duma, Jan Guła, Władysław Horzela, Stanisław Kostka, Bolesław Rowiński, Konrad Smolarczyk, Kazimierz Spendowski, Bronisław Sukacz, Zbigniew Zachar i Lucjan Żelabowski.

Posiadamy zezwolenie odpowiednich władz. Opracowany został projekt, ustaliliśmy sposób wykonania. Koszt budowy pokryty będzie wyłącznie z datków społecznych. W tym celu rozprowadzamy cegiełki o nominałach 1,2 i 5 złotych. Kwestę uliczną w najbliższych tygodniach prowadzić będą strzelcy Lubańskiego Związku Strzeleckiego oraz harcerze z Hufca w Lubaniu. Cegiełki nabywać można również u członków naszego Komitetu.

Odsłonięcie tablicy-pomnika planujemy w dniu Święta Niepodległości 11 listopada 1999 roku.

Zwracamy się z apelem do społeczeństwa miasta i powiatu lubańskiego oraz innych miejscowości, o wsparcie finansowe naszego patriotycznego przedsięwzięcia.

Osobom, które chciałyby dokonać wpłaty na ten cel, podajemy numer konta:

Komitet Organizacyjny Budowy w Lubaniu Pomnika Orląt Lwowskich

PKO BP O/Lubań

10202140-2293-270-1.

Pamiętajmy!

Orlęta Lwowskie, to część naszej historii, nasze polskie korzenie. Naród, który zapomina o swoich korzeniach, staje się narodem bez przyszłości.

Przewodniczący Komitetu
Bolesław Rowiński

DOLNOŚLĄSKIE CENTRUM PŁYTEK

Autoryzowany przedstawiciel firm:



ceramika
SANT'AGOSTINO



ceramiche
GARDENIA-ORCHIDEA



- * płytki
- * fugi, kleje
- * silikon

Lubań, ul. Rybacka 21
tel./fax. (075) 721-37-49

**DOBREJ
GWARANCJA
JAKOŚCI**

- * pianki montażowe
- * preparaty gruntujące do wszelkiego rodzaju podłoża
- * szeroki asortyment kamienia naturalnego

Serdecznie zapraszamy - pn.-pt. w godz. 7.30-18.00
sobota w godz. 8.00-14.00

RATY ! LUKAS
ZAKUPY NA RATY

PHU "NAD" Adam Nawrot

LUBAŃ
ul. Tkacka 7
tel. 0603 944 338

GRYFÓW ŚL.
ul. Kolejowa 37a
tel. 78 13 732

LWÓWEK ŚL.
ul. Sienkiewicza 20
tel. 0604 622 158

MAM DLA CIEBIE 2 PLUSY

CYFRA +

PLUS GSM

TO NIE JEST REKLAMA

TO JEST INFORMACJA GDZIE MOŻESZ PODPISAĆ UMOWĘ NA
KORZYSTANIE Z PAKIETU PROGRAMÓW TELEWIZYJNYCH I SIECI
TELEFONII KOMÓRKOWEJ.

ILE ZNASZ PRODUKTÓW NIE WYMAGAJĄCYCH REKLAMY?

Zapraszamy

codziennie od godz. 10.00 do godz. 17.00
sobota od godz. 10.00 do godz. 14.00

Sprzedajemy również: radiotelefony, akcesoria do telefonów komórkowych, sprzęt
elektroniczny firmy DAEWOO, komputery ARNO (z 3-letnią gwarancją!!!),
akcesoria i podzespoły komputerowe (od 1.09.99 r.), instalacje antenowe
jedno i wielorodzinne, instalacje kontroli dostępu, czasu pracy, monitoringu.

"TOMEX" SKLEP ROWEROWY

Lubań ul. Ratuszowa 7, tel. 722-20-49



Oferujemy:

- * szeroki asortyment rowerów sportowych,
- * rowery górskie firm AUTHOR-MONGOOSE
- MARIN-OSKAR-TREK-HARO-WIEJAK
- * i akcesoria,
- * torby i plecaki.

Odżywka dla sportowców



Kurtki, plecaki,
namioty, śpiwory

Polary, ISOPOLAR - bielizna

Wykonujemy przeglądy i gruntowne naprawy
rowerów udzielając indywidualnych
upustów i rabatów.

Przyjmujemy zamówienia na profesjonalne
części rowerowe i rowery górskie, kolarskie
szosowe, trekkingowe i triathlonowe.

Duży wybór łyżworolek - 7 modeli



Oferujemy także własny serwis i fachową poradę

Prowadzimy sprzedaż ratną na bardzo korzystnych warunkach

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-18.00, w soboty w godz. 10.00-14.00

Autoryzowany dealer



TELEFONY KOMÓRKOWE
- akcesoria

Lubań
Rynek 24
tel. 604-593-399

AUTO-MARKET

Bolesławiec
ul. Asnyka 20
tel. 75-732-52-71
tel. kom. 0/602-514004

Części i akcesoria
do aut zachodnich



**Ziemia
LUBAŃSKA**
DWUTYGODNIK

to...
DWUTYGODNIK

kupujesz
dwa razy
w miesiącu...

**I WIESZ
WSZYSTKO!**

**PPHU
"MAG-BUD"**



RATY



- * Usługi ogólnobudowlane od A... do... Z,
- * Sprzedaż materiałów budowlanych,
- * Narzędzia,
- * Art. metalowe, chemii budowlanej i inne.

- * Materiały i usługi - sprzedaż ratna,
- * Kredyty bez poręczycieli,
- * Minimalna pierwsza wpłata,
- * Najniższe oprocentowanie 9,70 %.

DORADZTWO

Z nami kupisz więcej!

Gryfów Śląski, ul. Lubańska 29a
tel.: (075) 78-14-315, 0604-921-647

Dansztof

"DANSZTOF" Spółka z o.o. z siedzibą w Bogatyni

Bogatynia, tel.+75 773-01-01, tel./fax 773-22-98

Lubań, tel.722-41-06

Oferujemy:

- * hurtową i detaliczną sprzedaż paliw płynnych
- * usługi transportowe
- * węgiel drzewny z pełną gamą rozpalek do grilla



Nasze przedsiębiorstwo jest właścicielem Stacji Paliw "Wera" w Jaworze (droga Legnica-Wałbrzych) oraz w Lubaniu (droga Jelenia Góra-Zgorzelec), na terenie których znajdują się:

- * sklep z akcesoriami samochodowymi
- * możliwość tankowania dla TIR
- * bar szybkiej obsługi
- * toalety wraz z natryskami

Czynne całą dobę!

STAŁYM KLIENTOM UDZIELAMY KART RABATOWYCH.
Firmom i przedsiębiorstwom oferujemy korzystne warunki płatności oraz upusty.

M
marex

NOWO WYBUDOWANY OBIEKT HANDLOWY

Jelenia Góra, ul.Wiejska 66,
1500 m kw.
tel.75-267-16, 75-432-45

Jelenia Góra, ul.Wolności 80,
1700 m kw.
tel.76-49-497

Poleca duży wybór **MEBLI**

Parking dla klientów * Raty CLA + LUKAS

- Sprzęt wolnostojący AGD
- Sprzęt pod zabudowę

**HURTOWNIA
MATERACY**

Whirlpool **ARISTON**
BOSCH **SIMENS** **FRANKE**

**Wielka
promocja**

MIESZALNIA LAKIERÓW FIRMY



BLACHARSTWO I LAKIERNICTWO



Adam Siwik
IMPORT-EXPORT



59-800 Lubań
ul.Zawidowska 25
tel.722-39-45
i 0602-210514

ZAKŁAD OFERUJE USŁUGI

- w zakresie:
- blacharstwa karoseryjnego (RAMA)
 - rozliczenia bezgotówkowego z PZU
 - dorabiania lakierów
 - lakierowanie w kabinie bezpyłowej włoskiej firmy

USI ITALIA



domat Spółka z o.o.

Letnia promocja
węgla i koksu

Gryfów ŚL., ul.Oldzańska 6
tel.78-13-691

Wysokokaloryczny opał

- * **WĘGIEL** od 280 zł/t (orzech)
- * **KOKS** od 350 zł/t (orzech)

Zapraszamy
pon.-pt. w godz.8.00-17.00
sobota w godz.9.00-13.00

LUKAS
ZAKUPY NA RATY

Jeśli masz temat

dla naszego reportera

ZADZWOŃ
tel.722-34-52



Przy zakupach
powyżej 150 zł
prezent
- niespodzianka!

59-800 Lubań
ul.Mikołaja 1A
tel.722 21-53



Oferuje:

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

Jesienny bieg po zdrowie

Zarząd TKKF "KWISA" w Świeradowie Zdroju zorganizował XVIII Bieg Jesieni. Impreza odbywała się w ramach I Dolnośląskiego Grand Prix w crossach długodystansowych i miała na celu upowszechnienie sportu wśród młodych i starszych zwolenników rekreacji czynnej, a także przyciągnięcie gości z innych terenów Polski i z zagranicy po to, by mogli poznać i podziwiać uroki i walory Świeradowa.

Impreza odbywała się w kilku kategoriach. W biegu głównym startowały 4 kobiety (szkoda że tak mało) i 33 mężczyzn w wieku od 16 do

pow.60 lat. Ci ostatni zmagali się w 6 grupach wiekowych. W kategorii 16-17 lat zwyciężył Marcin Kapłon z Gryfowa Śl., 20-29 lat Dariusz Kruczkowski ze Szklarskiej Poręby, 30-39 lat Bogdan Jarosz z Wrocławia, 40-49 lat Mariusz Kwiatkowski z Jeleniej Góry, 50-59 lat Krzysztof Jańczyk z Legnicy i powyżej 60 lat Edward Kościak z Kamiennej Góry. Wśród pań wygrała Ewa Bilińska z Głogowa i Sabina Brzozowska z Tychów. Obok crossu głównego odbywał się bieg dla dzieci szkolnych. Ogółem startowało 107 chłopców i 90 dziewcząt. Wśród uczennic klas I-II zwyciężyła Renata Smolak, III-VI Marta Wyszomirska, V-VI Monika Romanów, I gimnazjum i VIII Anna Porada. W kategorii chłopców I-II wygrał Albert Jochim, III-IV Łukasz Lech, V-VI

Rafał Kamiński, I gimnazjum i VIII Piotr Chowański. Najliczniej startujące zespoły klasowe otrzymały puchary.

Świeradów rozpoczął okres jesiennym zdrowym biegiem. Za przykładem pozostali na START!

(AS)

Na olimpiadę...

(LEŚNA) Nic nie jest przesądzone, ale wiele wskazuje na to, że tak właśnie może się stać. Za rok na olimpiadzie w Sydney piłka wodna na kajakach, czyli tzw. kajak polo ma być dyscypliną pokazową. Reprezentacja Polski należy do europejskich potentatów w tej konkurencji i wszyscy po cichu liczą na to, że zostanie zaproszona do udziału w igrzyskach. Gdyby tak się stało, to spore szanse na wyjazd do Australii miałby dwaj leśnianie: Jacek Sztuba i Jacek Szczygiel, którzy stanowią trzon 8-osobowej kadry Polski. Takie wyróżnienie przydałoby się naszym ambitnym kajakarzom, jak i nam wszystkim społeczności regionu. Olimpiada to olimpiada...

(RS)

Dośnieważana perspektywa

(ŚWIERADÓW ZDR.) Prace przy zakładaniu instalacji sztucz-

nego dośnieważania stoku narciarskiego wzdłuż wyciągu "Kamieniec" w Świeradowie weszły już w końcową fazę. Sztuczny śnieg powinien pokryć 400-metrową trasę na szerokości ok. 30m. Gdy w przyszłości przybędzie więcej armatek, można będzie szerszy odcinek naśnieżać. Na razie wzdłuż stoku staną trzy hydranty. Z nich wodę będzie czerpać jedna armatka przeciągana ratrakiem (ma być niebawem przywieziony z Włoch) z góry na dół i z powrotem.

Dośnieważanie może się rozpocząć w temperaturze minus 2-4 stopni, najlepiej po opadach śniegu. Gdy pokrywa naturalna będzie dostateczna, stok można dośnieważać nawet przy plus 4-5 stopni – ubita ratrakiem nawierzchnia utrzyma się długo, do późnej wiosny.

W połowie trasy właściciel wyciągu – Wielkopolski Fundusz Leasingowy – wykupił gospodarstwo wraz z sadem. Część zabudowana posłuży jako baza sprzętu, w pozostałej, choć nieco później – powstanie punkt gastronomiczny dla

Właściciele obliczają, że przy 100-150 narciarzach nakłady na dośnieważanie zaczną się powoli zwracać.

narciarzy. Natomiast przyległy do gospodarstwa sad został wycięty, dzięki temu będzie można podwoić szerokość stoku, który w tym miejscu zwężał się do ok. 15m i przez to – z uwagi na skoncentrowane użytkowanie – najszybciej tracił śnieg.

Wyciąg może przewieźć na górę ok. 800 narciarzy na godzinę. Takie tłumy stoku przyciągał w czasie śnieżnych ferii. Bywały jednak i takie dni w poprzednich sezonach, że wyciąg kręcił się dla 8-12 osób, a to stawało się całkowicie nieopłacalne (nie mówiąc już o okresach, gdy po prostu nie było śniegu). Właściciele obliczają, że przy 100-150 narciarzach nakłady na dośnieważanie zaczną się powoli zwracać. Nie potrafią jeszcze określić ceny biletu, zapowiadają w każdym razie bonifikaty przy przejazdach wielokrotnych i biletach całonocnych.

Pod koniec października wszystkie roboty powinny być zakończone, a sprawy rozstrzygnięte.

Izerczyk

Tegorocznej rywalizacji rolkowców nie nadano rangi mistrzostw Lubania.

Zawody rolkowców

Organizatorzy doszli do wniosku, że w poprzedniej edycji zbyt duża ilość grup wiekowych nie miała obsady. W roku bieżącym było podobnie, mimo że zmniejszono ilość kategorii o dwie. Podczas ostatnich zawodów dziewczęta (wystartowało ich ogółem 7) potwierdziły, że wolą obuwie na kilkunastocentymetrowym obcasie jak jazdę na rolkach. Być może w roku następnym trzeba będzie zrezygnować z prowadzenia współzawodnictwa w grupie dziewcząt. Wszystko wskazuje na to, że przyszłoroczna impreza będzie organizowana jako Mistrzostwa Powiatu Lubąńskiego. Tymczasem części naszej młodzieży marzy się park z przyrządami do jazdy na rolkach, tzw. Skate Park. Na podstawie ostatnich zawodów nasuwają się wątpliwości, czy warto zainwestować niemałe pieniądze w te drogie urządzenia. Spróbujcie sami poszukać odpowiedzi i rozwiązać te zastrzeżenia, być może pomocna będzie przy tym Młodzieżowa Rada Miasta Lubania. Wyniki tegorocznej rywalizacji - dziewczęta, rocznik 1989: I. Joanna Zimowicz, rocznik

1988-1987: I. Małgorzata Mertuska, II. Wioleta Okuniewicz, III. Kamila Bałabuch, rocznik 1986-1985: I. Emilia Olechnowska. Chłopcy, rocznik 1989: I. Adam Trzęsowski, II. Ireneusz Dziekoła, III. Sebastian Demjanowicz i Krzysztof Stanowski, rocznik 1988-1987: I. Przemysław Kempniński, II. Krystian Marchlewski, III. Przemysław Zimowicz, rocznik 1986-1985: I. Łukasz Jabczyński, II. Sławomir Makowy, III. Przemysław Chućko, rocznik 1984 i starsi: I. Paweł Załęski, II. Ireneusz Makowy, III. Grzegorz Pawłowski. W pokazach jazdy na rolkach po rurze i na skoczni brało udział 9 młodzieńców. Łącznie wystartowało 43 uczestników. Nagrody rzeczowe dla najlepszych ufundowali Państwo Konatowie ze Sklepu Sportowego w Lubaniu. Napoje, słodycze oraz drobne upominki dla każdego uczestnika przekazali - Market "Wikt" Panów J. i M. Trzęsowskich z Lubania i Bank Zachodni Oddział w Lubaniu. Organizatorem całego przedsięwzięcia był lubański Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

(DZ)

Sport szkolny

Nabiera rozpędu karuzela współzawodnictwa szkolnego w rozpoczętym roku szkolnym, w nowych zreformowanych placówkach oświatowych. W tej rywalizacji start rozpoczyna się od pojedynków na szczeblu i gminnym miejskim. Kolejne etapy to mistrzostwa powiatowe, wojewódzkie, makroregionalne i igrzyska centralne. W Lubaniu pierwsi w szranki rozgrywek do 13 lat staneli młodzi piłkarze. Zwyciężyli chłopcy Szkoły Podstawowej Nr 2 (uczniowie byłej SP 6 i SP 7) przed SP nr 3, SP nr 1 i SP nr 4 (była piątka). Dwa pierwsze zespoły uzyskały awans do finału powiatowego. W czwórboju zmierzli się lekkoatleci także w kategorii wiekowej do 13 lat. W grupie dziewcząt bezapelacyjnie triumfowały uczennice SP nr 2 - 1003 pkt., przed SP nr 4 - 888 pkt., SP nr 1 - 860 pkt., i SP nr 3 - 660 pkt. Indywidualnie: I. Roksana Ludwiczak SP nr 2 - 282 pkt., II. Dominika Żółtańska SP nr 2 - 244 pkt., III. Marta Diakonska SP nr 4 - 224 pkt. Podobnie w kategorii chłopców, znaczna przewaga zespołu uczniów SP Nr 2 - 919 pkt. Ale już za ich plecami toczyła się zacięta walka o miejsce drugie, dające awans do finału powiatowego. Ostatecznie tę pozycję wywalczyła SP nr 3 - 699 pkt., przed SP nr 4 - 681 pkt., i SP nr 1 - 615 pkt. Indywidualnie: I. Krystian Marchlewski SP nr 2 - 204 pkt., II. Łukasz Lipiński SP nr 2 - 203 pkt., III. Michał Drzazga SP nr 2 - 185 pkt.

(DZ)

Przedstawiciel Firmy

Nationale-Nederlanden

udziela wszelkich informacji i porad nt. reformy emerytalnej i dodatkowych ubezpieczeń na życie

KONTAKT: TEL.075-722-31-58

Grupowa Praktyka Lekarska SC

w organizacji

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Lekarze pediatrzy:

- Bożena OBACZ,
- Janina SZWAJOR,

Lekarze internści:

- Iwona NESTEROWICZ,
- Barbara SIUDA.

Informujemy, że od 1 stycznia 2000 r. będziemy BEZPŁATNIE świadczyć usługi medyczne dla pacjentów, członków Dolnośląskiej i Branżowej Kasy Chorych. Naszą siedzibą będzie parter budynku Przychodni Rejonowej, pl. Okrzei 6.

Zapisy do lekarzy pierwszego kontaktu przeprowadzone w SP ZOZ Luban na początku roku wymagają aktualizacji, czego potwierdzeniem jest wypełnienie deklaracji do wyżej wspomnianych lekarzy.

Szczegółowe informacje dostępne są w:

- Przychodni Rejonowej w Lubaniu, pl. Okrzei 6, tel. 722-3024, wew. 31, 38,
- Gabinetie Szczepień III p., tel. 722-27-27,
- Ambulatorium Policji, ul. Sikorskiego, tel. 722-38-19.

Terminarze

Klasa Okręgowa

9/10 październik 1999r.

Włóknarz Leśna	- Hutnik Pieńsk
Olsza Olszyna	- Orzeł Wojcieszów
Bazalt Sulików	- Łużyce Lubań
Chojnik Jelenia Góra	- Pogoń Świerżawa
Granica II Bogatynia	- Julia Szklarska
	Poręba
BKS Bolesławiec	- Czarni Lwówek
Olimpia Kowary	- Progres II Jelenia Góra
LZS Łąka	- Włóknarz Mirsk

16/17 październik 1999r.

Łużyce Lubań	- Granica II Bogatynia
Czarni Lwówek	- Olimpia Kowary
Pogoń Świerżawa	- Włóknarz Mirsk
Chojnik Jelenia Góra	- Włóknarz Leśna
Progres II Jelenia Góra	- LZS Łąka
Czarni Lwówek	- Olimpia Kowary
Orzeł Wojcieszów	- BKS Bolesławiec
Hutnik Pieńsk	- Bazalt Sulików
Julia Szklarska Poręba	- Olsza Olszyna.

Dolnośląska Liga Juniorów

2 października 1999r.,
godz. 14.00

Łużyce Lubań	- Piast Nowa Ruda.
--------------	--------------------

Podczas II kolejki juniorzy Łużyce wyjeżdżają do Kuźni Jawor. 16 października 1999r., godz. 14.00

Łużyce	- Zagłębie Lubin.
--------	-------------------

Juniorzy młodsi

Najbliższymi dwoma kolejkami juniorzy młodsi zakończą rozgrywki rundy jesiennej.

9 październik 1999r., godz. 13.00

Łużyce Lubań	- BKS Bolesławiec
Włóknarz Leśna	- Gryf Gryfów
Piast Zawidów	- Nysa Zgorzelec
Olimpia Kowary	- Włóknarz Mirsk
Granica Bogatynia	- Olimpia Kamienna Góra
Progres Jelenia Góra	- Czarni Lwówek.

16 październik 1999r., godz. 13.00

Gryf Gryfów	- Progres Jelenia Góra
Włóknarz Mirsk	- Łużyce Lubań
BKS Bolesławiec	- Granica Bogatynia
Czarni Lwówek	- Olimpia Kowary
Nysa Zgorzelec	- Włóknarz Leśna
Olimpia Kamienna Góra	- Piast Zawidów.

Tramkarze młodsi starsi

9 październik 1999r., godz. 11.00

GOKiS Osiecznica	- Chrobry Nowogrodziec
Czarni Lwówek	- Włóknarz Leśna
Gryf Gryfów	- MKS Bobrzanie Bolesławiec
Nysa Zgorzelec	- Granica Bogatynia
Izery Świeradów	- Łużyce Lubań
BKS Bolesławiec	- Olsza Olszyna
Victoria Ruszów	- Włóknarz Mirsk

16 październik 1999r., godz. 11.00

Łużyce Lubań	- BKS Bolesławiec
Olsza Olszyna	- Victoria Ruszów
Włóknarz Mirsk	- GOKiS Osiecznica
Granica Bogatynia	- Izery Świeradów
MKS Bobrzanie Bolesławiec	- Nysa Zgorzelec
Włóknarz Leśna	- Gryf Gryfów
Chrobry Nowogrodziec	- Czarni Lwówek.

(DZ)

Pora zajrzeć na boiska klasy B, bowiem dzieją się na nich ciekawe sprawy. Choć – prawdę powiedziawszy – nie dla nas.

Gramy słabiej

Reprezentanci regionu grają w 3 grupach i w żadnej z nich nie odgrywają istotnej roli. Mamy nadzieję, że tak jest na razie. W grupie II najwyższej klasyfikowany jest po 5 kolejkach Zryw Ubocze. Zajmuje on 4 miejsce i ma 3 pkt. straty do lidera. Pozostałe zespoły grają słabo i lokują się na odległych pozycjach. 9-ty jest LZS Rębiszów z dorobkiem zaledwie 4 pkt., a 11-ty, przedostatni, LZS Giebułtów z 1 pkt. W grupie III jeszcze gorsza sytuacja. Rolnik Rząsiny zajmuje nieźle 5 miejsce, ale ma już aż 11 pkt. straty do przodownika tabeli. Z takim samym dorobkiem punktowym na 7 pozycji znajduje się Fatma Pobiedna, zaś na 9. Partner Gościszów z zaledwie 1 pkt. na koncie. Stosunkowo najlepszą sytuację mamy w grupie IV. LZS Mikułowa jest co prawda

dopiero na 3 pozycji, ale ma do lidera tylko 1 pkt. straty. Druga nasza drużyna w tej grupie LZS Zaręba jest na 5 miejscu z 8 pkt., zaś

LZS Miłoszów okupuje 9 lokatę z 3 pkt. Może tutaj doczekamy się przodownika?

TOR

Piłka siatkowa

Jesień to pora roku, podczas której rozpoczyna się rywalizacja w grach zespołowych, w tym także w piłce siatkowej. Jako pierwsi na parkiet wyszli juniorzy starsi lubańskiego MUKS-u LO. Na początek do hali sportowej MOSiR-u w Lubaniu przyjechał zespół Ikara Legnica. Mecz był jednostronnym popisem gości, a scenariusz każdego z trzech odsłon podobny. Początek seta to zwykle wyrównana gra obu zespołów, po chwili jednak goście wykorzystując błędy przestraszonych gospodarzy odjechali na kilka punktów, które wystarczyły im do wygrania każdej partii i całego meczu 0:3. W lubańskiej drużynie grali: Przemysław Myślicki, Daniel Grabka, Tomasz Kozłowski, Dominik Okoński, Paweł Suszyński, Grzegorz Baranowski, Łukasz Awdziej, Fabian Zajac. (DZ)

Światowy sukces Grygonisa

Związany przez lata z barwami lubańskiej Kwisy kolarz Ryszard Grygonis zdobył, w austriackiej miejscowości St. Johann, Szosowy Górski Puchar Świata w kategorii Masters, powtarzając tym samym sukces z 1997 roku.

narodowej stawce zawodników z rocznika 1950-1959, wygrywając przed Duńczykiem i Brytyjczykiem w indywidualnej jeździe na czas na trudnej 12-kilometrowej trasie. Drugi nasz zawodnik Roman Butra, startujący w kategorii 1960-1969, zajął na podobnym dystansie także dobre 10 miejsce.

Okazał się najlepszym w między-

Oprac.RS



ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Lubomierzu

ul.1 Maja 20, tel.cent.0-48 75-7833518,
dyrektor tel/fax 0-48 75-7833519

ZAKŁAD Z DŁUGOLETNIA TRADYCJĄ

Zaopatrujemy m.in. odbiorców EUROPY ZACHODNIEJ oraz firmy budowlane z terenu województwa DOLNOŚLĄSKIEGO, LUBUSKIEGO I POMORSKIEGO.

Klientów indywidualnych informujemy, że posiadamy w stałej sprzedaży tarclik iglasty suszony oraz świeży, łatę dachowe, płyty pilśniowe twarde, a także inne elementy drzewne.

Specjalizujemy się w produkcji więźby dachowej

Sprzedaż prowadzona jest od poniedziałku do piątku w godz.6.00-13.00, istnieje również możliwość awizowanej sprzedaży w wolne soboty.

Zapraszamy

SP ZOZ dla Służb Mundurowych

Przychodnia Lekarska
Lubań, ul. Warszawska 15
zatrudni natychmiast
LEKARZA RODZINNEGO (internistę lub ogólnego)
oraz **LEKARZA STOMATOLOGA**
- NA PEŁNY ETAT
Kontakt telefoniczny: 721-47-94 (8.00-11.00)
722-49-55 (prywatny)

Piłka nożna

Okręgówka

Pytanie, kto wygra w Leśnej? jest w dalszym ciągu aktualne. Zespół ten w bieżącym roku nie przegrał u siebie. Włóknarze pierwszej porażki podczas rundy jesiennej doznali z Orłem w Wojcieszowie. Tabeli przewodzi niespodziewanie Bazalt z Sulikowa. Wędrowkę w górę tabeli prowadzą Łużyce Lubań. Wyniki 8 kolejki: Łużyce - Hutnik Pieńsk 2:1 (gole dla gospodarzy D.Trzonek), Włóknarz Mirsk - Olsza Olszyna 2:2, Orzeł Wojcieszów - Włóknarz Leśna 4:3, Pogoń Świerżawa - Olimpia Kowary 0:2, LZS Łąka - BKS Bolesławiec 2:0, Progres II Jelenia Góra - Granica II Bogatynia 7:1, Czarni Lwówek - Bazalt Sulików 1:2, Julia Szklarska Poręba - Chojnik Cieplice 2:2. Kolejka IX: Chojnik Jelenia Góra - Łużyce Lubań 1:2, Włóknarz Leśna - Julia Szklarska Poręba 1:1, Bazalt Sulików - Orzeł Wojcieszów 3:2, Olsza Olszyna - Progres II Jelenia Góra 2:1, BKS Bolesławiec - Włóknarz Mirsk 0:1, Hutnik Pieńsk - Pogoń Świerżawa 5:1, Olimpia Kowary - LZS Łąka 3:0, Granica II Bogatynia - Czarni Lwówek 1:3.

1. Bazalt Sulików	22	29:17
2. Włóknarz Leśna	20	19:11
3. Hutnik Pieńsk	18	19:11
4. Łużyce Lubań	18	14:14
5. Czarni Lwówek	17	21:12
6. LZS Łąka	16	25:21
7. Orzeł Wojcieszów	16	17:15
8. Olsza Olszyna	15	18:16
9. Olimpia Kowary	12	12:13
10. BKS Bolesławiec	10	15:12
11. Pogoń Świerżawa	10	14:14
12. Julia Szklarska Poręba	9	13:15
13. Progres II Jelenia Góra	7	19_21
14. Włóknarz Mirsk	7	12:16
15. Granica II Bogatynia	6	10:39
16. Chojnik Jelenia Góra	4	13:27

H O R O S K O P

BARAN 21 III - 20 IV

Przygotuj na niedzielę wysmienity obiad. Lepiej nie być zaskoczona. Wszystko wskazuje na to, że będziesz miała gościa, który od dawna interesuje się Tobą. Od tego zależy Twoje szczęście.

BYK 21 IV - 21 V

Zadbaj o zdrowie po letnich szaleństwach. W pracy możesz sobie pozwolić na kilka dni niedyspozycji, ale później - niestety - będziesz musiał zabrać się ostro do obowiązków. W sprawach sercowych istna stagnacja.

BЛИЗНИЕТА 22 V - 21 VI

W najbliższym czasie czekają Cię liczne obowiązki. Od ich wypełnienia zależy Twoja sytuacja materialna. Jeśli wykaziesz się inicjatywą, w zasięgu ręki premia i awans. Z pomocą życzliwych Ci Ryb zdołasz się przebić.

RAK 22 VI - 22 VII

Skoncentruj się teraz na pracy i interesach. Gwiazdy wróżą powodzenie w tych dziedzinach. W uczuciach, po gorącym wyznaniu czas oceny ich wartości. By poznać prawdę nie wystarczy bierna postawa.

LEW 23 VII - 23 VIII



W sprawach sercowych cisza. Oby nie wróżyło to jakiejś większej burzy. Druga strona czeka, że to Ty zrobisz pierwszy krok. Zdecyduj się na to, a nie pożałujesz. W pracy nawał obowiązków, które sprawią, że poczujesz się zmęczona.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Teraz wyraźnie sprzyja Ci Wenus. Wykorzystaj ten czas na serdeczną rozmowę z kimś, kogo podziwiasz od dłuższego czasu. Nie strać sobotniego wieczoru. Nie wahaj się. Nie zapomnij o niedzielnych spacerach.

WAGA 24 IX - 23 X

Korzystny tydzień zwłaszcza w sprawach zawodowych. Zastanów się, czy warto jeszcze zajmować się "starym" pomysłem? Od tego jakie podejmiesz kroki zależy Twoje szczęście. Jeśli kochać, to tylko jesienią.

SKORPION 24 X - 22 XI

Merkury gwarantuje niezwykle ożywione życie towarzyskie. Osiągniesz także spore sukcesy w podbojach

miłosnych. Najwięcej szczęścia znajdziesz w ramionach Barana. Skorzystaj z dobrej passy i bądź szczęśliwa.

STRZELEC 23 XI - 21 XII

Gwiazdy wróżą Ci spore sukcesy w pracy. Wygląda na to, że Twoja dokładność i systematyczność znalazła uznanie u przełożonych. Uważaj jednak na mało życzliwe Ci "przyjaciółki". One potrafią popsuć niejedno.

KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I

Dynamiczny tydzień, pełen podniecających, często niespodziewanych wydarzeń. Wygląda na to, że znajdziesz się w istnym wirze wydarzeń zawodowych i społecznych. Dobra passa przyniesie także sympatię kogoś miłego spod znaku Lwa.

WODNIK 21 I - 18 II

Weekendowe dni przeznacz na dopracowanie nowych inicjatyw zawodowych. Twoje pomysły roją duże nadzieje, wymagają jednak pewnych korekt. Jeśli pozyskasz sobie Raka możecie wyruszyć na "podbój świata". Powodzenia!

RYBY 19 II - 20 III

Najbliższy weekend upłynie Ci na udziale w licznych imprezach towarzyskich. Bacz jednak byś nie stracił z pola widzenia tego, co najważniejsze. Staraj się zachować dobrą formę, bo w pracy czekają Cię obowiązki.

Oprac. MEN

NA LUZIE

* W sobotę zmarł 40 letni nauczyciel Roman T. Wszyscy zadają sobie pytanie czy musiał tak młodo umrzeć. Dyrektor szkoły w której nieboszczyk uczył stwierdził, że wcale tak młodo nie zszedł z tego leż padolu, ponieważ według liczby nadgodzin, za jakie miał w szkole przed reformą oświaty placone, Roman T. miałby teraz 110 lat.

* W ostatni piątek przed szpitalem zjechała bardzo zatłoczona karetka pogotowia ratunkowego pierwszego kontaktu. Kierowca przywoził tego jednego, do którego był wzywany, a pozostałych czterech to ci, których zalał w drodze.

* Na jednej z lekcji nauczycielka spytała Joasię lat 15, kto był pierwszym mężczyzną. Joasia rumieniąc się wyznała, że Krzysiek z miejscowego ogólniaka.

* Przed wysokim sądem toczy się sprawa rozwodowa małżeństwa P. Mąż wniósł pozew, jakoby niemalże od dnia ślubu małżonka rzucała w niego czym popadnie. Sędzia zdziwił się, że są 18 lat po ślubie a dopiero teraz Grzegorz P. zdecydował się na ten krok. Mąż wyjaśnił, że dopiero niedawno żona w niego trafiła kórko-

ciągiem.

* O tym, że nasza złotówka traci na wartości przekonał się ostatnio mieszkaniec Lubania Grzegorz K., przebywający na wycieczce w Rzymie. Kiedy wrzucił do słynnej fontanny di Trevi banknot 10-złotowy, to dostał mandat za zaśmiecanie miasta.

* Już po pierwszej lekcji wychowania seksualnego gimnazjalista Dominik (lat 13) dowiedział się, że dziewczynki mają takie wielkie znaczenie.

* W ostatnim ekspozycji naczelnego od rządzenia zapowiedział rządowe zmiany w myśl hasła - "ta sama lecz nie taka sama". No bo "być albo nie być" ... to może być już teraz zasadnicze pytanie.

* Zapytaliśmy właścicielkę pierwszej prywatnej sieci szaleństw publicznych w jednym z regionalnych powiatów, czy jej działalność przynosi jakieś dochody. Bizneswomen stwierdziła, że jak dotychczas to przynosi jej same odchody.

* Nauczyciel jednej z lubańskich zreformowanych podstawówek kazał Waldkowi G. z klasy piątej napisać 100 razy - "Od jutra będę grzeczny". Aby zrobić panu na złość Walduś pod tym dopisał 200 razy - "Ale tylko przez tydzień".

Zebral MS

Współczesna Ewa



Poszukiwania współczesnej Ewy zawiodły nas nad jezioro Czocha. Tam spotkaliśmy Paulinę, mieszkankę Jeleniej Góry, która zafascynowana jeziennym krajobrazem podjęła próbę jego uwiecznienia na płótnie. Jej artystyczna wrażliwość na piękno tutejszej przyrody dobrze świadczy o młodym pokoleniu. (KK)

DO KINA! GRATIS!

DWUOSOBOWE ZAPROSZENIE do Kina "WAWEL" w Lubaniu oczekuje na tego, kto - po ukazaniu się numeru - jako pierwszy zatelefonuje do redakcji i odpowie na postawione niżej pytanie!

Jak nazywa się popularny program emitowany przez telewizję Lubań?
a) Studio ODRA b) Rozmaitości c) Studio S

Nasz telefon: 722-34-52

KRZYŻÓWKA

Pozioomo:

1. Jak w wojsku - to równy i miarowy, 4. Wieczorny posiłek, 7.

Imię żeńskie, 9. Treść przysięgi, 10. Ze śniegu, ale czasem za kierownicą z bananem przy lusterku, 11. Bicz, 12. Nauczyciel Chopina, 13. Maneż, 14. Armatni wystrzał, 15. Stolica Turcji, 16.

Ważny w muzyce, 17. Skacze na pochyłe drzewo, 18. Lokum, 19. Naczynie ozdobne.

Pionowo:

1. Krótka broń myśliwska, 2. Jeden z obozów w rejonie Katynia, 3. Drużyna z Mediolanu, 4. Półwysep nad Morzem Beringa, 5. Ustęp, wcięcie, 6. Szczyt w Beskidzie Sądeckim, 8. Nauka o budowie organizmu, 11. Jules (1810-92) światowej sławy tan-

cerz i choreograf, 13. Dawna broń strzelecka. (eM)

Z liter ułożonych w kolejności od 1 do 14 powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać lub przekazać osobiście do redakcji.

Nagrodą za trafną odpowiedź jest - KALKULATOR KIESZONKOWY wraz z kosmetyczną niespodzianką - który rozlosujemy wśród nadesłanych do 15 października 1999 r. na adres redakcji rozwiązania. Szczęśliwym posiadaczem nagrody za rozwiązanie

krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "JESIENNY LIŚĆ" jest - Janina KOZIAR z Lubania, ul. Kolejowa. Gratulujemy szczęścia w losowaniu i zapraszamy pod odbiór nagrody (do 15 października br.).

"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu. Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. Armii Krajowej 30, tel./fax. 722-34-52 lub 0602-85-31-81. Druk: SŁOWO-DRUK. Redaktor Naczelny - Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan. Przy wydaniu współpracowali: Beata Żurawska, Maria Janikowska, Anita Steiner, Regina, Adam Karolczuk, Henryk Rogacki, Michał Smyczek, Zygmunt Dużiak.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja w godz. od 8.00 do 15.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz prerogatywowania.

Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 2 października 1999 r.

